

**Zadania
dla każdego z nas**

UCHWAIA V Plenum KC o rozwoju rolnictwa w planie pięcioletnim wywołała wszędzie ogromne ożywienie i zainteresowanie. Gazety z tekstem przechodziły z rąk do rąk i wszędzie rozpalaly się gorące dyskusje.

Najprzeróżniejsi ludzie a szczególnie działacze partyjni i gospodarzy, agronomowie i ekonomiści — ci wszyscy, którzy najbliższą sprawą naszej gospodarki, z miejsca ocenili ogromne, można śmiało rzec przełomowe znaczenie uchwały dla dalszego rozwoju naszego województwa.

— Teraz spółdzielniom — stwierdził sekretarz KP — możemy stworzyć taki system bodźców ekonomicznych, że każdy chłop będzie widział jasno wyższość spółdzielczej gospodarki...

— Czy wiecie co oznacza przeprowadzenie prawidłowej klasyfikacji i ewidencji ziemi w naszym województwie — mówił młody agronom Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa — to usunięcie głównej bolączki i choroby rolnictwa w województwie koszalińskim i to choroby wobec której byliśmy dotychczas najczęściej bezradni...

Dyrektor POM-u najbardziej entuzjastycznie się danymi dotyczącymi mechanizacji rolnictwa — 72 tys. traktorów, 8 tys. kombajnów, ruchome warsztaty na samochodach, kadry inżynierów. To jest realna perspektywa nowoczesnego rolnictwa.

Zawarty w tych wypowiedziach zapał i optymizm — to dobre i cenne zjawisko. Świadczy on najdobitniej o tym na ile decyzje V Plenum odpowiadają potrzebom naszej gospodarki, jak trafiają w sedno wielu trudnych, nabrzmiałych spraw.

Nie trzeba więc gasić tego optymizmu i zapału, ale nie można pozwolić, aby doprowadził on gdziekolwiek do demobilizacji — osłabienia napięcia naszej pracy partyjnej i gospodarczej w błogim przekonaniu, że zapowiedziane przez uchwałę pociągnięcia gospodarcze i administracyjne — cały system ulg, bodźców ekonomicznych i wzmożonej materialnej pomocy działaczących w sposób samoczynny wyręczając nas w pracy. Odwrotnie — wszystko to stwarza dla nas konieczność wszechstronnego wzmożenia pracy partyjnej, usprawnienia działalności rad narodowych oraz całego aparatu administracyjno-gospodarczego odpowiedzialnego za wzrost produkcji rolnej.

Wczytując się głębiej w materiały V Plenum znaleźliśmy wyraźne wskazanie — podniesienie poziomu pracy partyjnej, wzmożona mobilizacja mas do walki o podniesienie poziomu naszego rolnictwa, to pierwszy warunek realizacji wielkich zadań pięcioletki na wsi.

* * *

Jest jeszcze niestety niedobry tradycją niektórych naszych organizacji a nawet instancji partyjnych wąskie, okcyjne traktowanie stojących przed nami zadań. Przy „przenoszeniu” III Plenum mówiło się już o podniesieniu pracy partyjnej, o konieczności szukania nowych metod i form. Ale potem przyszły dalsze zadania — dyskusja nad tezami IV Plenum, koniec sześciolatki, wymiana dokumentów partyjnych — i sprawy III Plenum znikły z pola widzenia. Sięgnijmy jeszcze raz do materiałów z Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej:

...Wprowadzanie w życie wskazań III Plenum KC — stwierdził na konferencji sekretarz tow. Wasilewski — potraktowano jako jednorazową akcję nie dostrzegając tego, że realizacja tych wskazań musi być procesem długotrwałym, warunkującym powodzenie wszystkich naszych dalszych poczynań...

Czyż w świetle tego stwierdzenia możemy się zgodzić aby sprawy V Plenum potraktować jako jeszcze jedną akcję?

Chodzi o to aby dorobek V Plenum wzbogacił nasz dotychczasowy dorobek, ułatwił nam dalszą drogę. Ale dalej widzieć i rozwijać musimy to wszystko na co wskazały nam uchwały III i IV Plenum bo wiemy że sprawy wzajemnie się uzupełniają.

III Plenum KC sięgnęło do korzeni słabości naszej dotychczasowej pracy partyjnej, wskazało na konieczność poważnego rozwinięcia pracy wewnętrznej — partyjnej przy dalszym zacieśnianiu więzi z bezpartyjnymi.

IV Plenum zainicjowało, wielką, szeroką jak nigdy dotąd dyskusję nad sprawami rolnictwa. W dyskusji tej mieliśmy niemało dowodów inicjatywy mas. Dyskutowali nad sprawami rolnictwa spółdzielcy i chłopcy indywidualni, organizacje partyjne i załogi POM, towarzysze z aparatu partyjnego i zarządów rolnictwa. Ale było to przecież rozwinięcie założeń III Plenum — walka o umocnienie naszych organizacji partyjnych, ich więzi z masami poprzez wciągnięcie ich do tak wielkich i zasadniczych spraw jak współdecydowanie o przyszłym 5-letnim planie gospodarczym.

V Plenum KC — to kontynuacja tej linii. Każdy, kto porówna uchwałę V Plenum z dorobkiem dyskusji w naszym chociażby województwie stwierdzi, że znalazły w niej swe odbicie najistotniejsze jej postulaty, że dzięki temu tak skutecznie i głęboko rozwiązuje najbardziej zasadnicze i węzłowe problemy.

Wnioski z tego nasuwają się same. Bogatsi o dorobek V Plenum, mając nowe poważne atuty polityczne i gospodarcze musimy kontynuować nadal walkę o wzmożenie naszej pracy politycznej, o wzmocnienie roboty partyjnej zwłaszcza na wsi, o kontynuację i rozwinięcie tego wszystkiego na co wskazało nam III Plenum.

* * *

Dyskusja nad wskazaniami IV Plenum w spółdzielni produkcyjnej Górzna w pow. złotowskim była pięknym przykładem twórczej, oddolnej inicjatywy. Po przedyskutowaniu ogólnych zowartych w tezach IV Plenum wskaźników, spółdzielcy przeanalizowali swoje możliwości i przy pomocy agronoma i instruktora KP opracowali pięcioletni plan rozwoju swej spółdzielni.

Warto przypomnieć sobie ten — nie nowy zresztą — przykład obojętnie, gdy stoimy przed nowym zadaniem — przeniesieniem w teren uchwały i dorobku V Plenum.

Najważnym bowiem krokiem do realizacji naszej pięcioletki rozwoju rolnictwa będzie niewątpliwie zapoznanie wszystkich organizacji partyjnych, członków partii, a poprzez nich najszerszych mas bezpartyjnych z treścią uchwały, z całym bogatym dorobkiem V Plenum KC.

Oczywiście instancje i organizacje partyjne otrzymają odpowiednie zalecenia i instrukcje. Na pewno odbędą się specjalne odprawy, zebrania i seminaria.

Chodzi jednak przy tym nie o strywne przeniesienie materiałów V Plenum, ale o twórcze przeprowadzenie całego materiału, uświadomienie sobie w świetle ogólnych wskazań, dalszych konkretnych, głównych kierunków działalności na swoim terenie, w swoim środowisku.

Chodzi po prostu o to towarzyszu sekretarzu KP, towarzyszu agronomie, czy towarzyszu dyrektorze POM, aby każdy z nas — członków partii czy bezpartyjnych działaczy poszukiwał przy studiowaniu materiałów V Plenum odpowiedzi na pytanie — jak ja sam, moi towarzysze pracy, organizacja partyjna czy placówka ma pracować nad realizacją tych wskazań? Mówmy o tym, dyskutujmy na zebraniach, bo są to przecież poważne i trudne zadania. Odpowiedzieć na nie musimy tak jak zawsze. Wzmocnieniem naszej pracy partyjnej, zacieśnieniem więzi z masami, dalszą konsolidacją wszystkich naszych najlepszych sił.

Bo tylko tą drogą osiągnąć można zwycięstwo.

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr

Piątek, 17 lutego 1956 roku.

Rok V. Nr 41 (1053)

Z OBRAD XX ZJAZDU

Dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC KPZR



Dnia 14 lutego 1956 roku o godzinie 18 czasu moskiewskiego nastąpiło otwarcie XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W Wielkiej Sali Pałacu Kremłowskiego zgromadzili się delegaci na Zjazd oraz liczni goście. Zjazd otworzył I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczow. Na zdjęciu: widok sali obrad.

(CAF — telefoto z Moskwy)

MOSKWA. Na posiedzeniu popołudniowym w dniu 15 bm. obradom XX Zjazdu KPZR przewodniczył tow. N. Muchitdinow. W dalszym ciągu zjazd kontynuował dyskusję nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Na zjeździe wygłosił przemówienie gorąco witany przez delegatów członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin Czu

Teh. Przekazał on zjazdowi braterskie pozdrowienia w imieniu 9 milionów członków Komunistycznej Partii Chin i 600-milionowego narodu chińskiego. Kończąc swe przemówienie Czu Teh odczytał depesze po witaniu KC KPCh do XX Zjazdu KPZR podpisaną przez Mao Tse-tunga. **MOSKWA.** Dnia 16 bm. XX Zjazd KPZR kontynuował obrady. Na posiedzeniu

przedpołudniowym przewodniczył A. Kiriczenko. Zebrani wysłuchali sprawozdania Komisji Mandatowej. Referent A. Aristow zakomunikował, że na zjazd wybrano 1355 delegatów z decydującym prawem głosu i 81 delegatów z doradczym prawem głosu. Na XX Zjazd KPZR wybrano o 77 delegatów więcej niż na XIX, co świadczy o wzroście szeregów partii. W porównaniu z XIX Zjazdem na XX Zjazd wybrano znacznie więcej delegatów zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Robotników jest 2,7 raza więcej, a kolchoźników 2 razy więcej niż na XIX Zjeździe. Na posiedzeniu przedpołudniowym wygłosili przemówienia serdecznie witani przez delegatów: BOLESŁAW BIERUT, który powitał zjazd w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego, oraz A. Novotny w imieniu KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji i narodu czechosłowackiego.

Przemówienie powitalne towarzysza Bolesława Bieruta wygłoszone na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — zamieszczamy na 3 stronie

Komunikat Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Koszalinie o realizacji wojewódzkiego planu gospodarczego za 1955 rok

Według dotychczasowych danych, wykonanie wojewódzkiego planu gospodarczego 1955 r. przedstawia się następująco:

Produkcja terenowego przemysłu drobnego

Zadania planowe w zakresie terenowego przemysłu drobnego i rzemiosła województwa koszalińskiego za rok 1955 wykonane zostały według wartości w cenach niezmiennych ogółem w 94,9 proc. Wykonanie rocznych zadań przez poszczególne wojewódzkie jednostki organizacyjne przedstawia się następująco: Wojewódzki Zarząd Przemysłu — 77 proc. Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy — 89 proc. Ekspozytura Wojewódzka Centralnego Zarządu Handlu Owocami i Warzywami — 106 proc.

Podpisanie polsko-egipskiej umowy lotniczej

KAIR. W Kairze została podpisana w tych dniach umowa o komunikacji lotniczej, wprowadzająca bezpośrednio regularne połączenie między Warszawą a Kairem.

Polska delegacja kulturalna udała się do Indii

WARSZAWA. Na zaproszenie rządu hinduskiego udała się 16 bm. do Indii delegacja kulturalna z sekretarzem generalnym KWKKZ, ambasadorem J. K. Wendem na czele. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele nauki, literatury, plastyki, muzyki oraz grupa solistów. Delegacja weźmie udział w uroczystości otwarcia wystawy sztuki polskiej w New Delhi. Podczas pobytu w Indiach członkowie delegacji zwiedzą główne miasta tego kraju, zaznajomią się z życiem kulturalnym, wygłoszą szereg odczytów na tematy dotyczące życia naukowego i kulturalnego w Polsce oraz nawiążą kontakty z ośrodkami i działaczami nauki i sztuki hinduskiej. W drodze powrotnej delegacja odwiedzi Egipt.

Z KRAJU

15 BM. w Pałacu Prymasowskim w Warszawie odbyła się XVIII sesja Rady Kultury i Sztuki poświęcona omówieniu działalności Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1955 roku oraz planu pracy tego resortu na rok bieżący. Sprawy stanowiące temat sesji zreferował przewodniczący Rady Kultury i Sztuki — minister Włodzimierz Sokorski.

15 BM. przybył do Warszawy wybitny śpiewak murzyński Aubey Pankey (baryton). W czasie miesięcznego pobytu w naszym kraju artysta wystąpił z koncertami w Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi, Stalino i Krakowie.

W CAŁYM kraju zakończyły się wiejskie zebrania członków spółdzielni gminnych, na których chłopcy omówili gospodarkę i rozwój swoich spółdzielni w okresie między I a II Kongresem Spółdzielczości Państwa i Zbytu. W zebraniach tych wzięło udział ok. 3 milionów chłopów.

ZBLIŻA się 8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet, który w br. obywateli naszego kraju pod hasłami stała postępującej się solidarności kobiet świata w walce o pokój i braterstwo między narodami, w imię obrony praw kobiet i szczęścia dzieci. W pełnym toku trwają już przygotowania do obchodu tego święta w całym kraju.

Komunikat Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Koszalinie o realizacji wojewódzkiego planu gospodarczego za 1955 r.

Przebieg realizacji planu

Nie osiągnięto m. in. planowanej produkcji cegły, odlewów żeliwnych, siccarki, kieratów, wozów ogumionych w zakładach podległych Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu. Spółdzielnie pracy nie wyprodukowały planowanych ilości obuwia, okryć męskich i damskich, mebli, farb i lakierów oraz wyrobów z blachy.

Przyczyną niewykonania podstawowych zadań przez terenowy przemysł drobnego i rzemieślniczo był zbyt słaby kierownictwa zakładów oraz niewykorzystanie w pełni istniejących rezerw produkcyjnych i surowcowych. Między innymi, Wojewódzki Zarząd Przemysłu nie uruchomił obiektu przemysłowego w Czaplisku, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy nie zagospodarował w pełni obiektu przemysłowego w Barwicach. Zakłady te miały wykorzystać w produkcji surowce miejscowe. Dlatego też nie wyprodukowano znacznej ilości artykułów pierwszej potrzeby, szczególnie dla wsi. Nie wykonano również zadań w zakresie świadczenia usług dla ludności.

Wartość produkcji przemysłowej w cenach niezmiennych była w 1955 r. o 2 proc. większa niż w roku 1954.

Znacznie więcej aniżeli w 1954 r. wyprodukowano:

w przemyśle spożywczym: wina, cukierków, marmolad, kompotów, moszczy, przecierów pomidorowych,

w przemyśle materiałowym: w przemyśle materiałów budowlanych: kafli, płyt surowych, wyrobów betonowych,

w przemyśle drzewnym: tarcicy i sprzętu pszczelarskiego,

w przemyśle włókienniczym: trykotaży oraz ubrań męskich i chłopskich.

W porównaniu z rokiem 1954 sieć punktów usługowych na wsi wzrosła o 20 proc.

W roku 1955 nastąpiła znaczna poprawa jakości towarów. Produkcję artykułów III klasy w przemyśle metalowym zmniejszono z 3 proc. do 1 proc., a w przemyśle odzieżowym i skórzanym z 2,5 proc. do 1 proc.

W roku 1955 w przemyśle terenowym, drobnym i rzemieślniczym nie wykonano planu obniżki kosztów własnych.

Rolnictwo (gospodarka indywidualna i zespołowa)

Podstawowe prace rolne w okresie 1955 roku przeprowadzono sprawniej niż w roku 1954. Wpłynęło na to m. in. zwiększenie parku maszynowego w POM-ach. W porównaniu z rokiem 1954 stan traktorów zwiększył się o 3 proc., kombajnów zbożowych o 40 proc., snopowiązałek o 90 proc., kopaczek o 60 proc., a silników spalinowych i elektrycznych o 34 proc.

W roku 1955 województwo koszalińskie otrzymało o przeszło jedną trzecią więcej nawozów sztucznych aniżeli w roku 1954.

Mimo tak wyraźnego wzrostu pomocy państwa dla wsi nie wszędzie osiągnięto pomyslnie wyniki. O ile w roku 1955 plony czterech zbóż podstawowych zwiększyły się w porównaniu z rokiem 1954, to plony roślin okopowych, szczególnie ziemniaków, zmniejszyły się z powodu suszy w okresie wegetacyjnym.

W gospodarce chłopskiej nie wykonano w pełni planu zasiewów jesiennych, przy czym w gospodarce zespołowej przekroczone go o 6 proc.

Plany zwiększenia поголівia inwentarza żywego nie zostały wykonane w gospodarce chłopskiej, natomiast w spółdzielniach produkcyj-

nych, zanotowano znaczny wzrost w stosunku do roku 1954, który wyniósł: w ogółem bydła 21 proc., trzody chlewnej 20 proc., owiec 24 proc.

Park maszynowy POM nie był racjonalnie wykorzystywany. W okresie siewów zdarzały się nadmierne przestoje i awarie, szczególnie w POM-ach Siawno, Słupsk i Złocieniec. Podobnie jak w roku 1954 wiele ciągników skierowanych było do transportów, zamiast do wykonywania prac rolnych.

W 1955 roku nastąpił dalszy wzrost i umocnienie spółdzielni produkcyjnych województwa koszalińskiego. Na koniec roku 1955 ich stan wynosił 596.

W roku 1955 w województwie koszalińskim osiedliły się dalsze 392 rodziny, dla których przygotowane zostały zagrody, ziarno siewne i inna pomoc ze strony państwa.

W 1955 roku zelektryfikowano 5 wsi spółdzielczych, 13 wsi indywidualnych oraz 17 państwowych gospodarstw rolnych.

W roku 1955 w ramach społecznej pomocy melioracyjnej wykonano roboty konserwacyjne na przestrzeni 600 km, co stanowi wartość przeszło 2,5 miliona złotych.

Drogi lokalne i łączność

Plan renowacji dróg powiatowych wykonano w 108 proc., a dróg gromadzkich w 100 proc. Ogólna wartość podjętych i wykonanych prac w dziedzinie drogowym wyniosła w roku 1955 — 22 miliony 816 tys. złotych. I tak: wybudowano m. in. ponad 10 km. dróg o nawierzchni brukowej i kostkowej, ulepszone 88 km dróg gruntowych. Wykonano 8 km renowacji nawierzchni twardej, dokonało 263 remontów przepustów oraz odbudowano 46 mostów o łącznej długości 528 m, naprawiono nawierzchnię dróg gruntowych długości 676 km, posadzono 5288 sztuk drzew przydrożnych, dokonało częściowego remontu nawierzchni dróg twardych na 17 tys. 628 m² itd.

Wzrosła również telefoniczność. Przekroczono plan radiofonizacji wsi.

Obrót towarowy i skup

O obroty uzyskane w 1955 r. przez jednostki handlu detalicznego i żywienia zbiorowego zarówno planu centralnego, jak i terenowego były o 11 proc. wyższe, aniżeli w roku 1954.

Pomimo tego, plan roczny wykonany został ogółem tylko w 98 proc.

	proc.
Wojewódzki Zarząd Miejskiego Handlu Detalicznego	— 98
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni	— 98
Oddział Okręgowy Związku Spółdzielni Spożywców	— 97
Miejski Handel Mięsem	— 82
Plan żywienia zbiorowego:	
Koszalińskie Zakłady Gastronomiczne	— 95
Słupskie Zakłady Gastronomiczne	— 110
Oddział Okręgowy ZSS	— 102
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni	— 90
Bary Mleczne	— 127

Zrealizowano plan rozbudowy placówek handlu uspołecznionego. Obecnie w każdej siedzibie gromadzkiej rady narodowej czynny jest sklep.

Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W roku 1955 oddano do użytku z nowego budownictwa mieszkaniowego przeszło 450 izb. W roku 1955 nakłady na kapitalne remonty wzrosły o 51 proc. w stosunku do roku 1954. Plan remontów przekroczono w 1955 r. o 7 proc. Dzięki temu wyremontowano przeszło 12 tys. izb mieszkalnych dla około 20 tys. osób.

Ze względu na zaniechania Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie, nie oddano do eksploatacji czterech budynków mieszkalnych.

Zadania roku 1955 w zakresie zaopatrzenia ludności w wodę wykonane zostały w

Urządzenia kulturalne i socjalne

Z kolonii, obozów letnich i półkolonii, skorzystało w roku 1955 — 5 054 dzieci i młodzieży. W roku 1955 rozpoczęła naukę w I klasie szkół podstawowych 19 827 dzieci, tj. o 10 proc. więcej niż w roku 1954.

Ogólna liczba uczniów w szkołach podstawowych w porównaniu z rokiem 1954 wzrosła o 10 proc., a liczba izb lekcyjnych o 9 proc. Liczba szkół podstawowych 7-klasowych wzrosła o 8 proc., w tym na wsi o 10 proc.

Investycje i budownictwo

W porównaniu z rokiem 1954 nakłady inwestycyjne wzrosły ogółem o 40 proc., z czego szczególnie w rolnictwie w porównaniu z rokiem ubiegłym o 49 proc., w gospodarce komunalnej o 59 proc., a w resorcie oświaty o 32 proc. W wyniku tego oddano do użytku liczne obiekty gospodarcze w spółdzielniach produkcyjnych i państwowych gospodarstwach rolnych, jak np. dziesiątki obór, chlewni, studni, spichrzy, stołów, magazynów, stajni oraz szereg lecznic i punktów weterynaryjnych.

Dla nowoosiedleńców oddano do użytku zgodnie z planem, zagrody dla 430 rodzin. Ponadto wykonano w pełni plan melioracji i zagospodarowania pomelioracyjnego.

Z obiektów socjalno-kulturalnych oddanych do użytku w 1955 roku wymienić nale-

Wykonanie zadań przez poszczególne jednostki przedstawia się następująco:

	proc.
Plan skupu 4-ech podstawowych zbóż na rok 1955 wykonany został w 77 proc., a plan skupu żywca w 72 proc.	

W roku 1955 zwiększył się udział ludności w realizacji niektórych zadań w zakresie gospodarki komunalnej. Między innymi wybudowano w czynie społecznym 162 śmieciarki o wartości prawie ćwierć miliona zł oraz uzyskano, w akcji odgruzowania o 3,8 milionów sztuk cegieł więcej niż planowano — szczególnie w Koszalinie, Kołobrzegu i Miastku.

114 proc. Zadania w zaopatrzeniu ludności w gaz wykonane zostały w 104 proc. W roku 1955 wzrosła ilość taburów w komunikacji miejskiej zarówno w Słupsku, jak i Koszalinie.

W roku 1955 zwiększył się udział ludności w realizacji niektórych zadań w zakresie gospodarki komunalnej. Między innymi wybudowano w czynie społecznym 162 śmieciarki o wartości prawie ćwierć miliona zł oraz uzyskano, w akcji odgruzowania o 3,8 milionów sztuk cegieł więcej niż planowano — szczególnie w Koszalinie, Kołobrzegu i Miastku.

Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących wzrosła w porównaniu z rokiem 1954 o 9 proc.

Liczba łóżek w szpitalach, izbach porodowych i izbach chorych wzrosła o 60.

Liczba miejsc w łóżkach stałych wzrosła w porównaniu z rokiem 1954 o 14 proc.

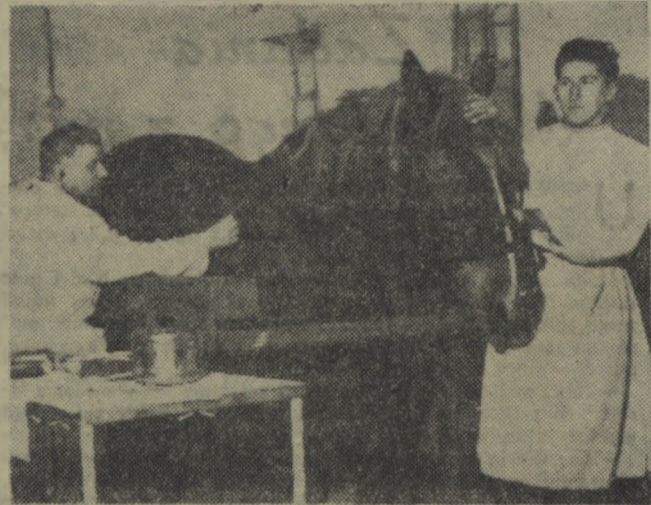
Liczba tomów w publicznych bibliotekach powszechnych wzrosła o 72 759 tomów, tj. o 9,8 proc. więcej aniżeli w 1954 r.

W Koszalinie, Słupsku, Studzienicy pow. Bytów oraz stacją Sanitarno - Epidemiologiczną w Słupsku.

Ponadto oddano do użytku 7 bloków mieszkalnych w Koszalinie, w tym 3 bloki w Śródmieściu, a jeden blok na Osiedlu Władysława IV. W Słupsku i Wałczu odbudowano również 4 budynki.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe woj. koszalińskiego wykonały zadania planowe roku 1955 ogółem (wg wartości produkcji) w 104 proc. Mimo to nie oddano w terminie do użytku szkoły podstawowej w Daminicy, budynku dla biur projektowych w Koszalinie, szkół podstawowych w Białogardzie i Złocieniu, wykonywanych przez Budowlane Przedsiębiorstwa Powiatowe.

W walce o zdrowotność zwierząt



W celu podniesienia hodowli oraz zapobiegania i zwalczania chorób zwierzęcych, powstają na terenie kraju nowe lecznice dla zwierząt. W styczniu bieżącego roku została otwarta lecznica dla zwierząt w Drawsku (woj. koszalińskie). W ciągu miesiąca swego istnienia, lecznica wyleczyła 93 konie, 138 świń, 40 krów. Plan szczepienia na terenie pow. Drawsko, wykonano w 130 proc. Lecznica posiada cztery dobrze wyposażone oddziały: salę zabiegową, salę obserwacyjną, boks koikowy i salę operacyjną.

Na zdjęciu: lekarz Józef Szumigłowski, bada konia, będącego własnością spółdzielni produkcyjnej z Dalewa. Lekarzowi pomaga Leon Ozimkowski.

(CAF — fot. Miedza)

PGR-y waleckie budują z materiałów zastępczych

Zjednoczenie PGR Wałcz podpisało ze Zjednoczeniem PGR w Słupsku, umowę o współzawodnictwo w budownictwie mieszkaniowym i gospodarczym. Oto jak wygląda wykonanie warunków współzawodnictwa w PGR-ach zjednoczenia waleckiego.

W ciągu minionego roku przy średnim zatrudnieniu 449 robotników budowlanych, oddano do użytku 184 obiekty, na planowane 181. Na jednego robotnika, wliczając i remonty i budownictwo inwestycyjne, średnia suma przerobów miesięcznych wynosi 4 059,20 zł, przy czym dotychczasowe oszczędności, według obliczeń Banku Rolnego w Wałczu, sięgają sumy 529 tys. złotych.

Należy podkreślić, że 10 budynków, w tym 8 mieszkalnych, w gospodarstwach Debrzno i Jastrowie, wybudowano z materiałów zastępczych jak np. żużel lub zastosowano gliniane tynki wewnątrz.

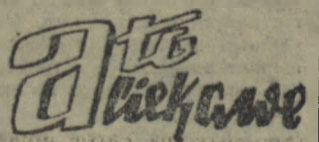
Dzielimy się doświadczeniami

Rok ubiegły był rokiem nieurodzaju ziemniaków, co zmusiło wiele gospodarstw do karmienia trzody chlewnej innymi okopowymi. Tak było i u nas w PGR Stanomino. Krowy i świnię zaczęto karmić parowaną brukwią. Okazało się jednak, że brukiew w normalnych warunkach nie da się dokładnie sparowywać i wiele kawałków, mimo krajania, pozostaje twardych. Oczywiście było nie chciało ich jeść.

W Stanomlinie zaczęto nad tą sprawą poważnie się zastanawiać. Omawiano ją nawet na zebraniu Komitetu Zespołowego PZPR. Wówczas zootechnik zespołu Adamowski, zaproponował żeby brukiew parować w gorzelni pod zwiększonym ciśnieniem. Kierownik gorzelni i członek KZ tow. Maciaszek, w ciągu dwóch dni po robili koniecznie przygotowania. Okazało się, że pod nieco zwiększonym ciśnieniem brukiew dobrze się paruje. Bydło i świnię chętnie ją jedzą. Już po 2-3 dniach karmienia, krowy zaczęły dawać po 2 litry mleka więcej.

Uważam, że pomysł parowania brukwi w gorzelni, powinny zastosować u siebie i inne gospodarstwa, które tak jak i my, mają trudności z paszą.

Józef Przydatek
Stanomino



NIEZWYKŁY SKOK ŁANI

Rzadko spotykany wypadek zdarzył się w nadleśnictwie Rudawy, pow. Sępólno, w woj. bydgoskim. W czasie odłowów jeleni złapano tam 6 łani i jednego byka, które umieszczono na terenie obojczykowym wysokim parkanem. Ogródnienie to okazało się jednak za niskie dla jednej łani. Rozpedziwszy się przeskoczyła ona przez 3,5-metrowy płot i uciekła do lasu. Rekordowy skok próbowała powtórzyć druga łania, lecz zawadziła o barierę i złamała nogę.

PLYNNA CEBULA

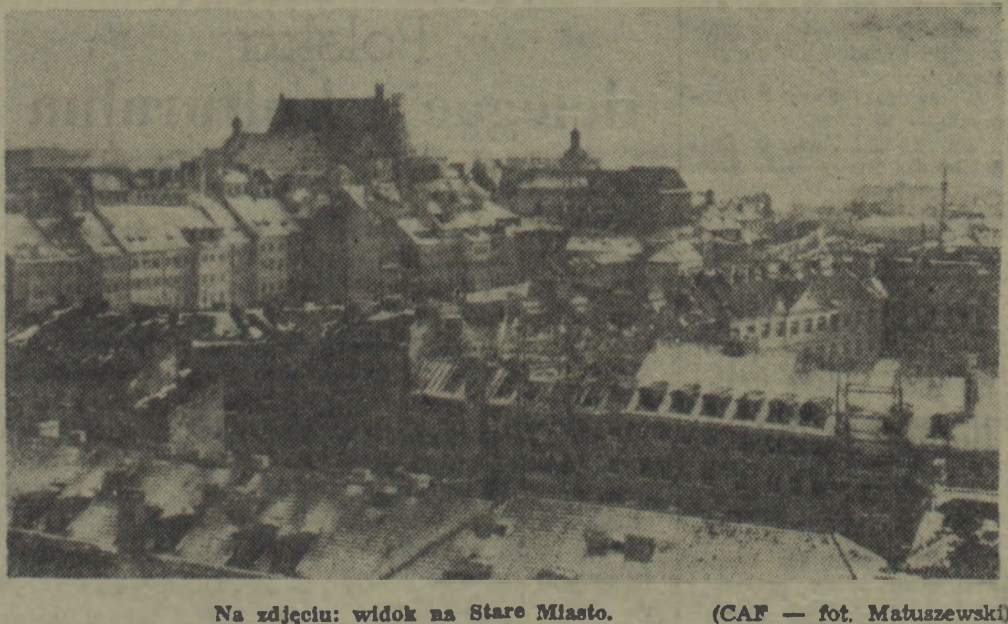
Jak powszechnie wiadomo, nawet najbardziej wysuszona cebula łatwo wchłania wilgoć i psuje się. Toteż przechowywanie jej sprawia gospodarzom wiele kłopotu. Ostatnio na wydziale technologicznym Głównej Szkoły Ogrodnictwa na Węgrzech opracowano metodę otrzymywania cebuli w stanie płynnym. Płynna cebula zachowuje wszystkie właściwości odżywcze i smak. W zamkniętych butelkach lub beczkach może być przechowywana przez wiele lat. (wł)

W POZNANIU — KWITNĄ STORCZYKI

Podczas gdy w Poznaniu trzyma 21-stopniowy mróz — w poznańskiej Palmiarni zakwitły egzotyczne storczyki z gatunku cecyleja. Nie trzeba się temu tak bardzo dziwić, ponieważ temperatura w Palmiarni, która w tej chwili przedstawia piękny zielony ogród wiosenny, wynosi przeciętnie 20 stopni C.

Dobrze czują się również w poznańskim ZOO zwierzęta. Wszystkie egzotyczne schroniły się do ogrzanych wnętrz pawilonów. Inne odpoczęły mróz hasając po wybiegach. Ostatnio mimo slinego mrozu rodzina psów australijskich „dingo” powiększyła się o 4 szczeniąt, którymi troskliwie opiekuje się matka — suczka.

Warszawa w śniegu



Na zdjęciu: widok na Stare Miasto.

(CAF — fot. Matuszewski)

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Przedstawiciele 55 bratnich partii komunistycznych uczestniczą w obradach

MOSKWA. W obradach XX Zjazdu KPZR uczestniczą w charakterze gości delegacje 55 bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Komunistyczną Partię Chin reprezentują: Czu Teh, Teng Sao-ping, Tan Czen-illn, Wang Czia-siang, Liu Siao;

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — B. Bierut, J. Cyrankiewicz, A. Zawadzki, J. Berman, J. Morawski;

Komunistyczną Partię Czechosłowacji — A. Novotny, A. Zapotocky, V. Siroky, Z. Fierlinger, R. Barak;

Francuską Partię Komunistyczną — M. Thorez, J. Duclos, G. Cogniot, P. Doize;

Włoską Partię Komunistyczną — P. Togliatti, M. Secchi-Socellmarro, R. Montagnana, A. Buglani, S. Cacciapuoti, P. Bufalini;

Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności — W. Ulbricht, O. Grotewohl, K. Schirdewan, A. Neumann;

Węgierską Partię Pracujących — M. Rakosi, I. Kovacs, B. Szalai;

Rumuńską Partię Robotniczą — G. Gheorghiu-dej, J. Kiszilniewski, M. Constantinescu, P. Borila;

Komunistyczną Partię Bułgarii — W. Czerwenkow, A. Jugow, R. Damianow, D. Ganew, T. Zwiedzow;

Albańską Partię Pracy — E. Hodża, M. Shebu, G. Nushi, P. Kondi, F. Pacrami;

Koreańską Partię Pracy — Coj Jen Gen, Li He Sun, He Bin, Li San Czo;

Wietnamską Partię Pracujących — Truong Chinh, Lo Dyk Tho;

Komunistyczną Partię Indonezji — D. N. Aidit;

Mongelską Partię Ludowo-Rewolucyjną — J. Cedenbal, D. Damba, D. Tumur-Oczir;

Komunistyczną Partię Indii — Adjoj Kumar Ghosh;

Komunistyczną Partię Finlandii — M. Suvanto, M. Malmberg;

Komunistyczną Partię Hiszpanii — D. Ibarruri oraz czterech innych przedstawicieli partii;

Komunistyczną Partię Wielkiej Brytanii — H. Pollitt, P. Dutt, D. Matthews;

Komunistyczną Partię Niemiec — M. Reimann oraz dwóch innych przedstawicieli partii;

Komunistyczną Partię Austrii — J. Koplenig, F. Fuernberg, F. Honner;

Komunistyczną Partię Argentyny — V. Codovilla, V. Lorralde, R. Ghioldi;

Komunistyczną Partię Syrii i Libanu — H. Bagdash, I. Shaul, J. Faisal, A. Madoian, S. Savaja;

Komunistyczną Partię Szwecji — H. Hagberg, F. Lager, K. Hermansson;

Komunistyczną Partię Meksyku — D. Encina, P. H. Encarnation, M. Terrazas;

Komunistyczną Partię Danii — A. Larsen, I. Noerlund, Komunistyczną Partię Norwegii — E. Loevlien, J. Lippe, R. Larsen;

Komunistyczną Partię Triestu — V. Vidali;

Komunistyczną Partię Holandii — P. de Groot, H. Hukstra;

Komunistyczną Partię Belgii — E. Burnelle, A. de Coninck, B. Wolstein;

Postępową Partię Robotniczą Kanady — T. Buck, S. Ryerson;

Zjednoczoną Socjalistyczną Partię Islandii — K. Andersson, E. Torbjarnarsson;

Szwajcarską Partię Pracy — E. Woog, A. Muret;

Komunistyczną Partię Luksemburgu — D. Urbani, J. Hoffman;

Komunistyczną Partię Izraela — S. Mikunis, B. Habiłi;

Komunistyczną Partię Urugwaju — R. Arismendi, E. Pastorino, G. Sapin.

W zjeździe uczestniczą również przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych Brazylii, Wenezueli, Chile, Boliwii, Kuby, Costa Ricy, Kolumbii, Australii i innych krajów.

Przemówienie powitalne towarzysza Bolesława Bieruta

MOSKWA. Dnia 16 bm. pierwszy sekretarz KC KPZR — Bolesław Bierut, wygłosił na posiedzeniu XX Zjazdu KPZR następujące przemówienie powitalne:

DRODZY TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, polska klasa robotnicza i naród polski gorąco witają XX Zjazd Bohaterskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. (Huczne oklaski).

Od przeszło 50 lat polska klasa robotnicza i nasza partia, związane są nierozdzielnie z KPZR — awangardą proletariatu światowego — wzięliśmy wspólnie walki rewolucyjnej, wspólnoty ideowej, przyjaźni i braterstwa. Wiąż ta wzmacnia się z roku na rok i jest dzisiaj mocniejsza niż kiedykolwiek. (Oklaski).

To KPZR pod kierownictwem wielkiego Lenina przedwołała walce mas pracujących i poprowadziła je do zwycięstwa w pierwszej Rewolucji Socjalistycznej.

Masy pracujące młodej Republiki Rad pod przewodnictwem swojej partii komunistycznej, potrafiły obronić zdobycze Rewolucji Socjalistycznej w skomplikowanych warunkach wojny domowej i interwencji imperialistycznej.

Masy pracujące Związku Radzieckiego pod przewodnictwem swojej partii komunistycznej zdołały nie tylko obronić wielki kraj socjalizmu w ciężkich latach naziemstwa hitlerowskiego, lecz zadać również drugoczący cios faszystom hitlerowskim i imperialistom japońskim, torując drogę do wolności i socjalizmu wielu krajom, a wśród nich również naszemu, polskiemu narodowi. (Oklaski).

Kierując się niewzruszoną wiernością zasadom internacjonalizmu i solidarności między-

narodowej ZSRR i KPZR udzielali i udzielają nam nieocenionej, wszechstronnej, braterskiej pomocy.

Jeżeli dzisiaj, na XX Zjeździe KPZR, wobec mas pracujących całego świata możemy mówić o naszych osiągnięciach i o porównawczej perspektywie dalszego rozwoju Polski Ludowej — o pięciokrotnym wzroście produkcji przemysłowej, o coraz większych osiągnięciach we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, o szybkim rozwoju ochrony zdrowia, oświaty i budownictwa kulturalnego, o podniesieniu ogólnej stopy życiowej — z wdzięcznością w dużej mierze Wam, radziecy przyjaciele i bracia. (Oklaski).

To Wy poparliście nas w trudnym okresie, to Wy przysłaście nam z konkretną i wszechstronną pomocą w budowie nowych, socjalistycznych zakładów przemysłowych, w podniesieniu technicznego i organizacyjnego poziomu naszej gospodarki narodowej. Przykład bohaterstwa i wielkiej odwagi i poświęcenia radzieckich robotników, chłopów i inteligencji do walki o wielką sprawę budowy socjalizmu i umocnienia pokoju na całym świecie.

Rewolucyjne tradycje polskiej klasy robotniczej i jej zjednoczenie polityczne, przyjaźń i zwartość narodów całego obozu socjalistycznego oraz rosnąca aktywność bojowa międzynarodowego ruchu robotniczego, walka wyzwolenia narodów uciskanych, które czerpią natchnienie z historycznych zwycięstw narodów Związku Radzieckiego — wszystko to wzmacnia wolę walki polskich mas pracujących o całkowite zwycięstwo socjalizmu. (Oklaski).

Okres między XIX a XX

Zjazdem — to okres wielkiego wzniesienia w walce i działalności KPZR zarówno w dziedzinie budowy komunizmu, jak i w dziele zespolenia wszystkich sił pokoju i postępu na arenie międzynarodowej. Ze szczególną mocą i entuzjazmem odczuwamy wszyscy ożywczy nurt myśli marksistowskiej, ogromny rozmach twórczej pracy wielomilionowych mas w walce o dalszy wzrost przemysłu i produkcji rolnej, śmiałą inicjatywę i owocne wysiłki w walce o pokój, o praktyczną realizację leninowskiej tezy o pokojowym współistnieniu systemów socjalistycznego i kapitalistycznego. Wbrew wszelkim wrogim wysiłkom imperialistów rośnie i umacnia się silniej niż kiedykolwiek międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele.

KPZR — kuźnia śmiałego, nowatorskiego i głęboko pryncypialnego rozwoju niewzycięzonej ideologii marksizmu-leninizmu — jest dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych przykładem i wzorem niezbędnych przemian w praktycznej pracy partyjnej, której celem jest jeszcze bardziej zacieśnić codzienną więź z masami, jeszcze głębiej wnikać w potrzeby i uczucia narodów, jeszcze lepiej troszczyć się o człowieka, jeszcze wyżej podnieść poziom kierowania przez partię walką mas pracujących o zbudowanie socjalizmu i o pokój na całym świecie. (Oklaski).

Nasza walka, nasze wspólne wysiłki, wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego, historyczne zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego wywołują żywy oddźwięk

wśród setek milionów ludzi w Azji, Afryce i Ameryce, wzmacniają pragnienie jednolitego frontu wśród robotników i dążenia do pokoju wśród narodów Europy zachodniej, pobudzają naród niemiecki do walki przeciwko tendencjom odwrętu i neohitleryzmu, przeciwko monopolom amerykańskim i imperializmowi o pokojowe zjednoczenie Niemiec i rozwój demokratyczny.

Porywający program działalności KPZR przedstawiony w czasie tow. Chruszczowa wywołał nową wielką falę entuzjazmu wśród mas pracujących w naszym kraju i przyczynił się do dalszego umocnienia sił pokoju na całym świecie. (Oklaski).

Jestem głęboko przekonany, że XX Zjazd KPZR będzie potężnym bodźcem do dalszego rozwoju Związku Radzieckiego i wszystkich jego socjalistycznych narodów, stanie się potężnym bodźcem do dalszego zespolenia i zjednoczenia całego naszego obozu socjalistycznego, do umocnienia solidarności wszystkich narodów walczących o pokój, bodźcem do dalszego wzrostu sił postępu i socjalizmu. (Długo trwałe oklaski).

NIECH ŻYJE WIELKI ZWIĄZEK RADZIECKI — OSTOJA POKOJU I SPRAWIEDLIWOŚCI NA CAŁYM ŚWIECIE! (Huczne oklaski).

NIECH ŻYJE KOMUNISTYCZNA PARTIA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — GWIAZDA PRZEWODNIA MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA! (Oklaski).

NIECH ŻYJE WIELKI STA I NIEWZRUSZONA PRZYJAŹŃ POLSKO-RADZIECKA! (Huczne oklaski. Wszyscy wstają).

Dla uczczenia XX Zjazdu

Pierwsza blacha cienka z huty im. Lenina



W dniu 14 lutego br. w walcowni ciągłej blach na gorąco w Hucie im. Lenina, dla uczczenia XX Zjazdu KPZR, odbyło się pierwsze próbne walcowanie blachy w zespole klatek wykańczających.

Na zdjęciu: klatki walcownicze w walcowni. (Fot. CAP)

W DNIU 16 bm. na XX Zjeździe w dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KPZR zabrał głos tow. A. Łarionow (riazańską organizacją partyjną).

Z ogromnym entuzjazmem, z uczuciem głębokiego zadowolenia i wielkiej dumy patriotycznej — powiódł Łarionow — przyjęła nasza partia, cały wielomilionowy naród radziecki, referat sprawozdawczy KC KPZR. Referat tow. Chruszczowa zawiera głęboką wszechstronną analizę sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej naszego kraju, otwiera szerokie perspektywy przed partią i narodem radzieckim.

Łarionow mówił o pracy dokonanej przez riazańską organizację partyjną po wrześniowym plenum KC KPZR. Ludzie pracy na wsi riazańskie uzyskały większe plony wszystkich roślin uprawnych. W obwodzie riazańskim rozwinęła się produkcja kukurydzy, wzrosło pogłowie zwierząt gospodarskich, umocniła się ekonomika wielu gospodarstw. Kolchoźnicy riazańscy postanowili w roku bieżącym zwiększyć dwukrotnie produkcję mięsa, ziemniaków, mleka, warzyw, wykonać w ciągu jednego roku zadania przewidziane dla nich w projekcie dyrektywy XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego planu 5-letniego.

Z dyskusji...

Riazańską organizacją partyjną — oświadczył w zakończeniu Łarionow — masy pracujące naszego obwodu uczyniły wszystko, aby wykonać powzięte zobowiązania, wniosły godny wkład do sprawy budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Tow. S. Babajew (turkmeńska organizacja partyjna) podkreśla głęboki charakter analizy politycznej i zagranicznej Związku Radzieckiego, zawartej w referacie sprawozdawczym KC KPZR.

Referat tow. Chruszczowa — powiedział Babajew — zupełnie słusznie ujawnia i analizuje braki w pracy organizacji partyjnych w dziedzinie kierowania przemysłem, rolnictwem i budownictwem kulturalnym. Braki te istnieją również w pracy turkmeńskiej organizacji partyjnej. Na odbytych niedawno konferencjach rejonowych, miejskich i obwodowych, na zjeździe Komunistycznej Partii Turkmenii delegaci wskazywali, że organizacja partyjna republiki w sposób nie dość jeszcze konkretny kieruje gospodarką. Tym właśnie tłumaczy się w znacznym stopniu fakt, że dotychczas słabo stosuje się osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenia, że

część przedsiębiorstw w roku ubiegłym nie wykonała planu, że w roku 1955 nie został wykonany państwowy plan dostaw i skupu bawełny.

Przed Turkmenią postawiono zadanie: zwiększyć w 1956 roku w porównaniu z rokiem 1955 produkcję bawełny o 45 proc. Organizacja partyjna republiki podejmie wszelkie kroki, aby chlubnie wykonać to zadanie. Republika posiada wielkie możliwości zwiększenia wydobycia ropy. Celowe byłoby zwiększenie w czasie szóstego pięcioletnia wydobycia ropy 1,6 raza. Projekt dyrektywy XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego planu 5-letniego przewiduje, że Republika Turkmeńska zwiększy wydobycie ropy 1,3 raza.

Następnie zabiera głos tow. I. Kapitonow (moskiewska organizacja partyjna). Komitet Centralny KPZR — mówi on — zapewnił dalsze poważne umocnienie organizacji partyjnych, wzmocnienie aktywności, inicjatywę szerszych mas partyjnych, znanymi komunistów z najważniejszymi postanowieniami partii i rządu, informował ich o sprawach, które powinny być rozwiązywane przez naszą partię, cały naród radziecki. Komunisty czuli i rozumieją, że

zwraca się do nich, że radzi się ich nasz Komitet Centralny. Porwał to członków i kandydatów partii do walki o realizację postawionych zadań. Na dokumentach posiedzeń plenarnych KC, na uchwałach partii i rządu wychowywała się cała nasza partia.

Dalsze zacieśnienie więzi z masami, wzmocnienie aktywności komunistów przyczyniło się do uzyskania pozytywnych wyników w budownictwie gospodarczym i kulturalnym. Przemysł Moskwy i obwodu moskiewskiego wykonał przed terminem zadania piętej 5-letki. Dzięki temu gospodarka narodowa otrzymała dodatkowo produkcję wartości 28 miliardów rubli. Produkcja zwiększyła się o 80 proc. w porównaniu z rokiem 1950, wydajność pracy wzrosła o 48,5 proc.

Aby przemysł również nadal rozwijał się w szybkim tempie — mówi tow. Kapitonow — należy przyspieszyć rozwiązanie szeregu podstawowych zagadnień. Mówca stwierdza m. in., że Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego, Samochodowego, Przemysłu budowy obrabiarek i narzędzi w małym stopniu zajmują się specjalizacją i kooperowaniem przedsiębiorstw oraz wyposażaniem ich w nowy sprzęt techniczny. Nie ma dostatecznej dbałości o modernizację parku obrabiarek.

Nad czym debatuje XX Zjazd

SYTUACJA międzynarodowa, sprawy wewnętrzne, zadania stojące przed Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego — oto trzy podstawowe zagadnienia, które omówił pierwszy sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow, w referacie sprawozdaw-

czym wygłoszonym na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i które przykuwają uwagę całej opinii światowej.

Jakie są główne myśli zawarte w referacie sprawozdawczym KC KPZR?

Sprawy międzynarodowe

GŁÓWNA cecha naszej epoki — stwierdził tow. Chruszczow — jest to, że socjalizm wyszedł poza ramy jednego kraju i przekształcił się w system światowy.

W ciągu ostatnich czterech wieków ZSRR, mimo szkód wyrządzonych mu przez wojnę, zwiększył produkcję przemysłową przeszło 20-krotnie, podczas gdy Stany

Zjednoczone jedynie nieco więcej niż 2-krotnie. Udział produkcji przemysłowej krajów socjalizmu w produkcji przemysłowej świata nieustannie wzrasta. Faktem stało się równocześnie istnienie dwóch przeciwstawnych światowych systemów ekonomicznych — kapitalistycznego i socjalistycznego.

POGLĘBIA się ogólny kryzys kapitalizmu — stwierdził w dalszym ciągu tow. Chruszczow — a zaostroża się zasadnicza sprzeczność między współczesnymi siłami wytwórczymi a kapitalistycznymi stosunkami produkcji. Wzrost produkcji w krajach kapitalistycznych tłumaczy się działaniem kilku głównych czynników, takich jak: militarystyka ekonomiczna i wysięg zbrojeń, sołtęgowanie zagranicznej ekspansji ekonomicznej głównych państw kapitalistycznych, modernizacja, odnowienie przestarzałych urządzeń, wzmocnienie wyższej klasy robotniczej i obniżenie stony życiowej mas pracujących.

W powolnym dziesięcioleciu w 11 głównych kra-

jach kapitalistycznych odbyło się 101 tys. strajków, w których brały udział 73 miliony ludzi, podczas gdy w przedwojennym dziesięcioleciu w krajach tych było 67 tys. strajków, a liczba ich uczestników wynosiła 21 milionów.

Wciąż zaostroża się walka o rynek zbytu i strefy wpływów pomiędzy krajami kapitalistycznymi. Na rynku kapitalistycznym pojawił się nowy groźny konkurent w postaci rosnącej potęg gospodarczej Niemiec zachodnich.

Jako jedno z najostroższych i najaktualniejszych zagadnień, stanęła na porządku dziennym sprawa całkowitej likwidacji haniebnego systemu kolonializmu.

BRZEMIEŃNE w wielkiej niebezpieczeństwa napięcie w stosunkach międzynarodowych — czytamy dalej w referacie — dzięki konsekwentnej pokojowej polityce zagranicznej krajów obozu socjalistycznego, ustąpiło miejsca pewnemu odprężeniu.

Dla okresu przed pierwszą i przed drugą wojną światową absolutnie słuszną była teza głosząca, że dopóki istnieje imperializm, wojny są nieuniknione. Obecnie sytuacja w świecie zmieniła się w sposób zasadniczy. Powstał i przekształcił się w potężną siłę światowy obóz socjalizmu, który rozporządza materialnymi środkami zapobiegania agresji. Oprócz tego, istnieje wielka grupa innych państw, które występują aktywnie przeciwko wojnie. Ogromną siłą stał się ruch robotniczy. Powstał i przekształcił się w potężny czynnik ruch obrońców pokoju. Oczywiście, do póki istnieje imperializm, utrzymuje się też ekonomiczna podstawa wojen. Nie ma jednak nieuchronnej konieczności wojen, istnieją ogromne siły, dysponujące wystarczającą potężnymi środkami, by nie dopuścić do rozpętania wojny przez imperialistów, a jeżeli impe-

rialiści będą usiłowali to uczynić, siły te stawiają druzgocący opór agresorom i będą w stanie pokrzyżować ich awanturnicze plany.

Na arenie międzynarodowej powstała wielka „strefa pokoju”, obejmująca zarówno państwa socjalistyczne, jak i niesocjalistyczne państwa Europy i Azji. Strefa ta zajmuje przestrzenie, na których zamieszkuje blisko półtora miliarda ludzi, tj. większość ludności naszej planety.

Z mocą podkreślił tow. Chruszczow rolę klasy robotniczej w walce o pokój. Jeśli klasa robotnicza wystąpi jako jednolita, zorganizowana siła i przejawia nie uległą wolę, to do wojny nie dojdzie. Dobro walki o pokój wymaga, aby wszyscy działacze ruchu robotniczego, niezależnie od ich poglądów na sprawę form przejścia do socjalizmu, pozostawili na uboczu wzajemne oskarżenia, znaleźli punkty styżne i na tej podstawie ustalili zasady współpracy.

Trzema najważniejszymi zagadnieniami, których rozwiązanie stworzyłyby podstawę trwałego pokoju są: zapewnienie zbrojowego bezpieczeństwa w Europie, zapewnienie zbrojowego bezpieczeństwa w Azji oraz rozwiązanie.

nie: Nie jest rzeczą konieczną, aby przejście ku socjalizmowi w każdym wypadku związane było z wojną domową. W wielu krajach klasa robotnicza, jednocząc wokół siebie chłopstwo pracujące, inteligencję, wszystkie patriotyczne siły, może zdobyć trwałą większość w parlamencie i przekształcić go z organu demokracji burżuazyjnej w narzędzie rzeczywistej woli ludu, stworzyć warunki zapewniające przeprowadzenie podstawowych przekształceń socjalistycznych. Przy wszystkich formach przejścia do socjalizmu koniecznym i decydującym warunkiem jest polityczne kierownictwo klasy robotniczej z jej przodującym oddziałem — partią — na czele.

Sytuacja wewnętrzna ZSRR

ANALIZUJĄC sytuację gospodarczą Związku Radzieckiego, towarzysząc Chruszczow stwierdza, że ZSRR osiąga bez porównania wyższe tempo wzrostu produkcji niż najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne. I tak np. prze-

stawowe dla ZSRR zagadnienie ekonomiczne — dogonić i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem poziomu produkcji na głowę ludności.

Obecnie, gdy ZSRR ma potężny, wszechstronnie rozwinięty przemysł ciężki, powstała konkretna możliwość rozwijania w szybkim tempie nie tylko produkcji środków produkcji, lecz także produkcji artykułów powszechnego użytku. W 1960 roku ZSRR produkować będzie prawie 3-krotnie więcej artykułów powszechnego użytku niż w 1950 roku.

Dla realizacji tych zadań konieczne jest m. in. zmobilizowanie ogromnych naturalnych zasobów wschodnich rejonów kraju, w których koncentruje się 75 proc. wszystkich zasobów węgla ZSRR i

W OKRESIE piętej pięcioletki dochód narodowy ZSRR wzrósł o 68 proc., a 3/4 tego dochodu przeznaczają się na zaspokojenie osobistych potrzeb ludności. Real na płaca robotników i urzędników wzrosła w tym okresie o 39 proc., a realne dochody kolchoźników o 50 proc. Nie należy jednak kierować się jedynie porównaniem z poprzednimi latami, lecz przede wszystkim uwzględnić nieustannie wzrastające materialne i kulturalne potrzeby ludności.

Jednakże stwierdza tow. Chruszczow, nie produkuje się jeszcze w ZSRR wystarczających ilości artykułów konsumpcyjnych, odczuwa się brak mieszkań i nie rozwiązano dotychczas niektórych problemów ważnych dla

WIELKIE zadania budownictwa komunistyczne wymagają wzmocnienia twórczej aktywności i inicjatywy ludzi pracy, dalszego rozwijania demokratyzmu radzieckiego i usuwania wszystkiego, co przeszkadza jego rozwojowi. Łączy się z tym sprawa uproszczenia, udoskonalenia pracy radzieckiego aparatu administracyjnego, łepienia biurokracizmu, udoskonalenia planowania socjalistycznego.

W dalszym ciągu referatu tow. Chruszczow stwierdził, że jest konieczne, położenie

do 80 proc. energii wodnej, 4/5 bogactw leśnych, podstawowe zasoby metali kolorowych i rzadkich itp. W ciągu najbliższych 5-letek Syberia powinna stać się potężną bazą hutniczą ZSRR i przekształcić się w ciągu 10 lat w jedną z największych baz wydobycia węgla i produkcji energii elektrycznej w ZSRR.

Podstawą całej produkcji rolnej jest gospodarka zbożowa. Konieczne jest dalsze zagospodarowywanie wciąż nowych terenów, wszechstronne zwiększenie produkcji artykułów hodowlanych z każdych 100 ha użytków rolnych, szybkie przejście do kompleksowej mechanizacji całej produkcji rolnej, w tym również hodowli. Szczególną uwagę ZSRR poświęci rozwojowi sownożarów.

podniesienia dobrobytu ludzkiej pracy.

W szóstej pięcioletce realne płace robotników i urzędników wzrosną o około 30 proc., a dochody kolchoźników nie mniej niż o 40 proc. Projektowana jest podwyżka płac nisko uposażonych grup pracowników. W szóstej pięcioletce wszyscy robotnicy i urzędnicy przejdą na 7-godzinny dzień pracy, a robotnicy najważniejszych specjalności w przemyśle węglowym i górnym — zatrudnieni pod ziemią — na 6-godzinny dzień pracy. W najbliższym czasie robotnicy i urzędnicy przejdą na 6-godzinny dzień pracy w soboty i dni przedświąteczne. Powzięte zostaną w najbliższym czasie kroki dla radykalnej poprawy systemu emerytalnego.

szczególnego nacisku na sprawę umocnienia praworządności socjalistycznej. Doświadczenie wypływające ze zbrodniczej działalności bandy Beril wskazuje, że najmniejsze osłabienie praworządności usiłują wykorzystać wrogowie państwa radzieckiego. KC KPZR przeprowadzi rewizję spraw sfa brykowanych przez Beril, a ludzie, niewinnie skazani — zostali zrehabilitowani. Wprowadzona została należyta kontrola partii i rządu nad pracą organów bezpieczeństwa.

Partia

KPCR odniosła wielkie zwycięstwa, ale miała też pewne niepowodzenia — czytamy dalej w referacie — przeżywała wielkie radości, ale miała także troski.

Po śmierci Józefa Stalina wrogowie liczyli na możliwość zamieszania w szeregach partii. Ale partia potrafiła uchronić i umocnić jedność swych szeregów. Imperialiści wiązań szczególne nadzieje z bandą Beril. Jej rozgromienie całkowicie przekreśliło wszelkie ich rachuby. Było to wielkie zwycięstwo partii, zwycięstwo jej kolektywnego kierownictwa.

Partia nie bała się i nie boi się mówienia narodom o braku i trudnościach. Nie ma powodu ukrywać niedociągnięć, ponieważ linia generalna jest słuszną, ponieważ

KC KPZR zwraca szczególną uwagę na wychowanie kadr partyjnych w duchu odpowiedzialności za rozwiązywanie praktycznych zagadnień budownictwa gospodarczego. Partia żąda od kadr partyjnych, aby nie oddzielały pracy partyjnej od gospodarczej.

Teoria marksistowsko-leninowska oświecała, oświecała i nadal oświecać będzie drogę ZSRR do wielkiego celu — mówił tow. Chruszczow. — Należy stoso-

wać rewolucyjną teorię nie w sposób dogmatyczny, lecz twórczy, rozwijając ją dalej, w procesie praktycznej walki o komunizm, na podstawie ugodnienia i nowego doświadczenia historycznego i analizy faktów zacierpniętych z życia.

Idea komunizmu zwyciężyła i żadne „żelazne kurtyny” i zasłony zawieszane przez burżuazijnych reakcjonistów nie zdołają powstrzymać ich rozgłoszenia się wśród coraz do nowszych milionów ludzi.

Komuniści Ukrainy i cały naród ukraiński aprobowują jednomyślnie linię i działalność KC KPZR

Przemówienie I sekretarza

KC Komunistycznej Partii Ukrainy

A. I. Kiriczenki na Zjeździe

Na posiedzeniu przedpołudniowym XX Zjazdu KPZR 15 bm. w dyskusji nad referatem sprawozdawczym Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zabrał głos pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy, A. I. Kiriczenko.

Sprawozdanie Komitetu Centralnego — powiedział A. I. Kiriczenko — proponuje jest głęboką treścią teoretyczną, zostały w nim naukowo uzasadnione najważniejsze problemy budownictwa komunistycznego we współczesnych warunkach historycznych, samokrytycznie oceniona działalność Komitetu Centralnego, ujawniono braki naszej pracy i wskazano drogi do ich usunięcia.

Oceniając wyniki osiągnięte przez partię po XIX Zjeździe, Kiriczenko podkreślił, że w okresie tym jeszcze bardziej zacieśniła się jedność partii i narodu, umocniły się takie wzniołe siły naszego narodu, jak solidność klasy robotniczej i chłopstwa, wielka przyjaźń narodów radzieckich, jeszcze bardziej utrwalił się socjalistyczny system gospodarki, podniosła się stopa życiowa i poziom kulturalny ludzi radzieckich.

Kiriczenko omówił następnie sukcesy mas pracujących Ukrainy Radzieckiej, którymi powitały one XX Zjazd KPZR. Obecnie Ukraina daje 32 procent węgla, prawie połowę surowców, 60 procent rudy żelaza i 37 procent stali i wyrobów walcowanych produkowanych w ZSRR. Nakreślony przez piątą plan pięcioletni poziom produkcji przemysłowej republika wykonała w ciągu czterech lat.

Wcielając w życie zadania postawione przez stycynowe plenum KC KPZR oraz inne znane uchwały partii i rządu — powiedział dalej A. I. Kiriczenko — kolchoźnicy, mechanizatorzy i pracownicy sownożarów Ukrainy, zdecydowanie zwiększyli produkcję podstawowych artykułów rolnych. W roku ubiegłym przekroczone zostały w republice plany produkcji zboża, słonecznika, warzyw i innych roślin uprawnych.

Nie notowane dotychczas wyniki uzyskały kolchozy i sownożary Ukrainy w produkcji buraka cukrowego. Dzięki zwiększeniu globalnej produkcji zboża Ukraina mogła dostarczyć państwu ponad plan przeszło 160 milionów pudów zboża.

Następnie A. I. Kiriczenko omówił rozkwit kultury narodu ukraińskiego. Przytoczył on m. in. następujący przykład. W chwili obecnej w republice na 10 tysięcy mieszkańców przypada 180 studentów wyższych uczelni i średnich szkół technicznych, tj. więcej niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym.

W obecnej pięcioletce — stwierdził dalej mówca — nastąpi dalszy potężny rozwój sił wytwórczych Ukrainy skiej SRR. Znacznie wzrosną wydobycie węgla, wytop surowki i stali, produkcja walcówki i innych wyrobów przemysłu ciężkiego. W ciągu pięcioletki powstanie w republice nowe wielkie za-

łady przemysłu ciężkiego, lekkiego i spożywczego oraz nowe elektrownie. Globalne zbiory zboża na Ukrainie wyniosą w 1960 roku 2,1 miliarda pudów.

A. I. Kiriczenko omówił następnie zadania stojące przed republiką w dziedzinie zwiększenia produkcji mięsa i mleka. Kolchozy i sownożary postanowiły wykonać ustalone przez plenum KC na rok 1960 zadania w dziedzinie produkcji artykułów hodowlanych o 2-3 lata wcześniej; w zakresie produkcji mleka i wieprzowiny już w 1957 roku, zaś innych artykułów hodowlanych — w 1950 r.

Decydujące znaczenie dla zwiększenia produkcji mięsa i mleka — oświadczył A. I. Kiriczenko — mają pasze. Dlatego też kolchozy i sownożary republiki zaplanowały na rok bieżący dalsze rozszerzenie zasiewów kukurydzy o około 1 milion hektarów, by doprowadzić je do przeszło 7 milionów ha. Przewiduje się zastosowanie także innych środków w celu zwiększenia produkcji pasz.

Mówca poświęcił wiele uwagi rozwojowi współzawodnictwa socjalistycznego. Uważa on za celowe zorganizowanie współzawodnictwa między republikami. Pragnienie takie wyraża wielu kolchoźników oraz pracowników sownożarów i MTS. Ukraina mogłaby na przykład współzawodniczyć z największą republiką — Federacją Rosyjską.

Mogą także współzawodniczyć między sobą obwody różnych republik. Przyczyniłoby się to do pomyślnego wykonania wielkich zadań nowej pięcioletki.

A. I. Kiriczenko podkreślił równocześnie, że w organizowaniu współzawodnictwa w rolnictwie jest wiele istotnych braków, w licznych wypadkach toleruje się szablonowość, formalizm i kampanijność. Sprawie współzawodnictwa — podkreślił mówca — należy obecnie poświęcić specjalną uwagę.

Dla wielu kierowników organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych — powiedział A. I. Kiriczenko — wprowadzenie przodujących doświadczeń do produkcji nie stało się jeszcze dotychczas jednym z najważniejszych obowiązków partyjnych i państwowych. Bez tego zaś nie możemy obecnie dalej rozwijać naszej gospodarki. Należy doprowadzić do tego, aby — jak domagał się Lenin — czerpanie z przodujących doświadczeń było powszechne i stawało się obowiązkiem.

Komuniści Ukrainy i cały naród ukraiński — powiedział w zakończeniu A. I. Kiriczenko — aprobowują jednomyślnie linię i działalność Komitetu Centralnego KPZR. Masy pracujące Ukrainy Radzieckiej, zdając sobie w pełni sprawę, że stoją przed nimi gigantyczne zadania, nie będą oszczędzały sił i energii, aby z honorem wcielić w życie uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Dyrektor huty — autorem doniosłego wynalazku



Huta „Ferrum” pierwsza w Polsce zastosowała żłobienie elektropowietrzne metalu w celu wytworzenia go z żelaza i miedzi. Złobienie, które zastąpiło dotychczasowe dutowanie młotkami pneumatycznymi, stosuje się przy usuwaniu wad materiałowych nie tylko do stali, ale również do żelaza i innych materiałów twardej. Nowa metoda jest cztery razy szybsza i o 70 procent tańsza.

Na zdjęciu: dyr. Fawitniewicz (z lewej) i główny technolog huty inż. Józef Kysas obserwują proces żłobienia.

(CAF — fot.: Dabrowiecki, Mottl)



Nasz felieton

Obiektywny artykuł

Do niedawna Fistaszek nie cieszył się w biurze zbyt dużą sympatią kolegów. Cierpiał bardzo z powodu przykrości i drobnych szykan, jakich nie szczędzono mu na każdym kroku. Trudno właściwie powiedzieć, skąd brała się ta niechęć, gdyż Fistaszek był człowiekiem spokojnym, pracowitym i zrównoważonym. Dopiero gdy gruchnęła wieść, że redakcja wielonakładówki zamówiła u Fistaszki krytyczny artykuł mający się ukazać w kąciku satyrycznym „Drogą po krzyżu” — atmosfera wokół pogardzonego kolegi uległa radykalnej zmianie.

— Sądźmy, że stosunki panujące w naszym dziale naświetlił obiektywnie — powiedzieli koledy, po czym:

Panna Zosia, która przedtem nazywała Fistaszka „małą kreaturką”, teraz orzekła, że jest on w jej typie.

Obywatel Kijanka przestał umyślnie wylewać Fistaszkowi herbatę i kopać go pod stołem.

Maszynistka Zuzia zaczęła

nagle poprawnie pisać nazwisko swego antagonisty.

Naczelnik Barabasz pierwszy uchylił kapelusza przy spotkaniu.

Kasjerka miała teraz zawsze dla Fistaszki drobne pieniądze.

— Tylko prosimy żebyście w swoim artykule byli obiektywni — błagali go wszyscy razem i każdy z osobna.

Częstowali Fistaszka łakociami, przynosili herbatę i pałerosy, a nawet niedługo zaczął dawać mu wskazówki, że gotowi są oczyścić mu buty.

— Tylko bądźcie obiektywni.

— Będę obiektywny — przyrzekł Fistaszek i rzeczywiście solennie dotrzymał słowa.

Po ukazaniu się artykułu w wielonakładówce, panna Zosia dostała spazmów i obdarzyła Fistaszka nowym epitetem: „rudy lis”. Maszynistka Zuzia złośliwie przekreślała jego nazwisko, naczelnik Barabasz przestał się kłaniać, a kasjerka nie dodawała Fistaszkowi kołcówek poborów, rzekomo z braku drobnych...

F. DERECKI

Z ŻYCIA PARTII

Nie zapominajmy o zebraniach sprawozdawczo-wyborczych

W nawale wielu poważnych zadań i prac stojących przed naszymi organizacjami i instancjami partyjnymi trochę zapomnieliśmy o jednej, bardzo poważnej sprawie.

Zgodnie ze statutem naszej partii, w większości podstawowych organizacji partyjnych kończy się kadencja wybranych w roku ubiegłym władz. W związku z tym przed komitetami powiatowymi i Komitetem Wojewódzkim stoi zadanie: pomóc partyjnym organizacjom w ocenie całorocznej pracy oraz w wybraniu najlepszych ludzi na sekretarzy i w skład egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych.

Towarzysze, którym próbowaliśmy o tym przypominać, obruszyli się: — „Jakże tak — dyskusja nad planem pięcioletnim, V Plenum, wymiana legitymacji i jeszcze kampania sprawozdawczo-wyborcza!...”

Wyjaśnijmy sobie od razu — nie chodzi tu o kampanię. Fakt, że stoją przed nami inne pilne zadania, nie może nam utrudniać pracy, a odwrotnie. Właśnie na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych trzeba o tych problemach mówić pełnym głosem.

Trzeba do sprawy zebrań sprawozdawczo-wyborczych zabrać się z całą energią, szczególnie na wsł, bowiem czasu do rozpoczęcia prac wiosennych zostało niewiele. Tymczasem niektóre komitety powiatowe, jak: Biało-gard, Świdwin i inne dotychczas mało uwagi poświęciły temu zagadnieniu. Wydział Organizacyjny KW dotychczas nie ma żadnych informacji na ten temat.

RZECZ NAJWAŻNIEJSZA — DOBRZE PRZYGOTOWAĆ ZEBRANIA

Ażby zebrania sprawozdawczo-wyborcze spełniły swój cel, muszą być właściwie przygotowane. Stąd dużego znaczenia nabiera zadanie właściwej w tej pracy pomocy ze strony komitetów powiatowych. Musimy się starać unikać błędów, jakie były popełniane

JAN GĄSIOROWSKI
instruktor Wydz. Org.
KC PZPR

ZEBRANIA W POM

Na szczególną uwagę zasługuje sprawa zebrań sprawozdawczo-wyborczych w POM. Tu trzeba sobie wnikliwie wyjaśnić zakres i zadania pracy partyjnej w POM. Winnymi na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w POM przedyskutować rolę i zadania tych ośrodków w budowie socjalizmu. Dlatego tu jeszcze bardziej szcze-gólnego znaczenia nabiera praca przygotowawcza do zebrań wyborczych i stąd słuszne jest zadanie jakie postawiły sobie wydziały organizacyjne i rolny KW, „nie przepuścimy żłobienia przygotowania zebrań w POM”. Tym samym jednak wydziały te zobowiązały się do systematycznej kontroli i pomocy w przygotowaniu i przeprowadzeniu zebrań sprawozdawczo-wyborczych w POM.

Chodzi tu o co innego; o szerokie przeprowadzenie rozmów z członkami partii, o konfrontacje pewnych spraw, o wyjaśnienie niezrozumiałych zagadnień. Przed wszystkim zaś chodzi o to, by sposób przygotowania uzależnić od konkretnej sytuacji w danej organizacji partyjnej.

O CZYM MÓWIĆ NA ZEBRANIACH?

Następna sprawa, to treść i przebieg samego zebrań. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze musi odzwierciedlać ten fakt, że odbywa się po przesłaniu rocznej pracy organizacji partyjnej nad realizacją uchwał III Plenum, że odbywa się po V Plenum KC i po IV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Stąd też zebranie powinno próbować dać odpowiedź na pytanie: jaki był udział organizacji partyjnej i poszczególnych jej członków w realizacji polityki partii w określonym uchwałami kierunku?

Więcej miejsca i uwagi na leżałoby poświęcić na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych zagadnieniom pracy ideologicznej. Nie powinniśmy jednak ograniczać tego zagadnienia — jak to nieraz bywa — tylko do spraw szkolenia partyjnego. Stanowi ono niewątpliwie poważny element wychowania ideowego członków partii i o tym trzeba mówić na zebraniach wyborczych; chodzi jednak o próbę pokazania tego, jak cała organizacja poprzez codzienną pracę, poprzez zebrania, wychowuje członków partii.

Nie można zapomnieć o tym, że zebrania sprawozdawczo-wyborcze będą się odbywały w okresie wymiany legitymacji partyjnych. Dlatego też takie zagadnienia jak stosunek do legitymacji partyjnej, sprawa składu członkowskiego, prawa i obowiązki członka partii, postępowanie przy przenoszeniu się do innej organizacji partyjnej, winny być też po-traktowane z należytą uwagą.

Pamiętając o tych ogólnych zagadnieniach trzeba, aby organizacje partyjne w oparciu o sprawozdania

Kobiety z Goliniewa

Gdzie jak gdzie, ale w spółdzielni produkcyjnej w Goliniewie, w powiecie świdwińskim, są bojowe kobiety. Bojowe i pracowite. Bo posłuchajcie. Zespołową gospodarkę kierowali tam dotychczas mężowie. Kierowali nie bardzo.

— Zanim się rano zebrali, wy polili papierosa, urządzili co robić — mówią o nich kobiety — już słonko było wysoko i robotka uciekała. Cierpliwie czekaliśmy aż się nasi mężowie lepiej wezmą do pracy, ale jakoś z tego nic nie wychodziło. Powiedzieliśmy więc: dość! Sama pokierujemy robotą, pokazemy jak trzeba gospodarzyć.

Przyшло zebranie rozliczeniowe. 11 kobiet podpisało statut i... przegłosowały swój wniosek. Przewodniczącym spółdzielni



Stanisława Miazga przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej Goliniewo, powiat Świdwin.

ni wybrały młodą, energiczną Stanisławę Miazgę. Przewodniczącą komisji rewizyjnej — Leokadię Piotrowską, a przewodniczącą sądu koleżeńkiego — Antoninę Bajur.

— Skończyły z opanowaniem w pracy — mówi Stanisława Miazga. Wprowadzimy w spółdzielni regulamin wewnętrzny i nie będziemy pobażać bumelan tam. A niech tylko któryś z mężczyzn spróbuje nie słuchać naszego nowego zarządu... Poradzimy sobie...

Nieźna na ogół dniówka obrachunkowa za ub. rok, 4 złote i 3 kg zboża, jest w dużej mierze zasługą kobiet, które rzetelnie pracowały przy uprawie burzaka cukrowego, inu. Za sam len otrzymali spółdzielcy 39 tys. złotych. Spółdzielnia spłaciła w tym roku wszystkie długi. Nowy plan gospodarczy skorygowany przy współudziale kobiet, przewiduje szybki rozwój gospodarki. W tym roku wyremontowana zostanie chlewnia za 52 tys. złotych, kurnik, gnojownia, silosy. Powstanie hodowla kur, rozwinie się hodowla owiec, bydła, trzody.

O perspektywach intensywnego rozwoju gospodarki najlepiej świadczy planowany wzrost wydajności mleka od krowy z 1500 litrów do 2 400. Zobowiązanie tak znacznego podniesienia przeciętnej udoju od krowy podjęła oborowa Anna Zych, której pomaga córka Maria Zych, również członkini spółdzielni.

List do redakcji

Słuszna zmiana i pewne wnioski

Wiele przepisów i dekrétów, które powstały w latach ubiegłych nie odpowiadają dzisiejszym warunkom. Konieczne były na określonym etapie — dziś zaś zdezaktualizowały się. Często stare przepisy ustawodawstwa pracy w dużym stopniu sprzyjały niewłaściwemu postępowaniu niektórych kierowników i dyrektorów zakładów w stosunku do pracowników.

Dlatego też na wniosek CRZZ uchwalony został dekrét z dnia 18. I. 1956 r. o zniesieniu art. 32 i 18, i ograniczeniu rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia. Dekrét wprowadza ponadto korzystne dla pracowników innowacje w zakresie zabezpieczenia ciągłości pracy.

Dyskusja oraz zadowolenie z jakim dekrét został przyjęty przez opinię publiczną, świadczy o słuszności decyzji, która wprowadziła zmiany w tym zakresie.

Na terenie naszego województwa w ub. roku mieliśmy wiele przykładów nadużywania art. 32 i 18. Świadczy o tym fakt nadesłania do Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Handlu 240 skarg od pracowników, którzy czuli się pokrzywdzeni. Z tego pozytywnie załadowano 183 i spowodowano anulowanie zwolnień. Na podkreślenie zasługuje tu dobra praca aktywu związkowego w załatwianiu skarg.

Jak dalece nadużywano art. 32 zilustrujemy przykładami. Z końcem ub. roku dyrektor PDT Jaśkiewicz, zwolnił z art. 32 sprzedawczynię Teresę Ko-

chanowską za niewykonanie jego polecenia, przejścia do sprzedaży w innej branży. Na interwencję ZO ZPPH dyrektor udzielił takiego oto wyjaśnienia motywującego decyzję: „w rozmowie z radcą prawnym nie wyjechała ręk z kieszeni płaszczka”.

Z tegoż artykułu zwolniono pracownika PZGS w Słupsku Karczewskiego, który w okresie sprzedaży jesiennej miał mieć 1400 zł manka. Okazało się jednak, że zwolnionego trzykrotnie wyróżniono za dobrą pracę i że manka nie miał. Decyzję cofnięto jako niesłuszną.

Jakże często zwalnia się pracowników bez podawania przyczyn. Kryją się za tym nieraz kumoterskie stosunki, osobista niechęć, złośliwość.

Przeglądając zwolnienia pracowników handlu mogliśmy zaobserwować niezdrową tendencję wykorzystania uchwały 446 również w celu usunięcia niewygodnych pracowników. Np. prezes GS w Rogowie z siedzibą w Białogardzie Rudolf Madej „usprawiając” administrację pozbył się wielu dobrych pracowników, ale z różnych powodów dla niego niewygodnych. Wymówienie otrzymały pracownicy: Stroińska, Regdosz i Handzlik, które nagradzono dyplomami, a nawet Medalem 10-lecia. Interwencja ZO zapobiegła tym samowolnym wy-brykom prezesa. Wypowiedzenia pracy anulowano.

Obok takich przykładów zdarza się często, że organizacje

związkowe w zakładach pracy niedostatecznie jeszcze wnikają w sprawy pracowników, nie są arbitrem rozstrzygającym spory między pracownikami a dyrekcją, i nie umieją przekonywać dyrekcji o jej błędnych i jednostronnych stanowiskach.

Uważam, co jest zresztą zgodne z opinią aktywu związkowego, że istnieje konieczność zorganizowania w roku 1956 szkolenia dla dyrektorów, kierowników i prezesów przedsiębiorstw handlowych w zakresie ustawodawstwa pracy. Zapobiegnie to w pewnym stopniu wypaczeniu ustaw i tym samym obniży liczbę skarg.

Ważnym jest również, by nowy dekrét o przepisach umowy o pracę, drogą wyjaśnienia przez aktywu związkowy dotarł do robotników. Można to zrobić poprzez szeroko zakrojoną akcję odczytów i pogadarek. Trzeba powiedzieć robotnikom, że jego ewentualne zwolnienie zaakceptować musi rada zakładowa, że muszą być podane powody.

Zapoznanie szerokiego mas pracowniczym z dekretem z 18. I. br. podniesie nie tylko autorytet rad zakładowych, ale przy czyni się do sprawniejszego załatwiania sporów między pracodawcą a pracownikiem, zapobiegnie plynności kadry, a tym samym zapewni lepsze wykonanie zadań planu 5-letniego.

A. Magnowski

przewodniczący ZO ZPPH

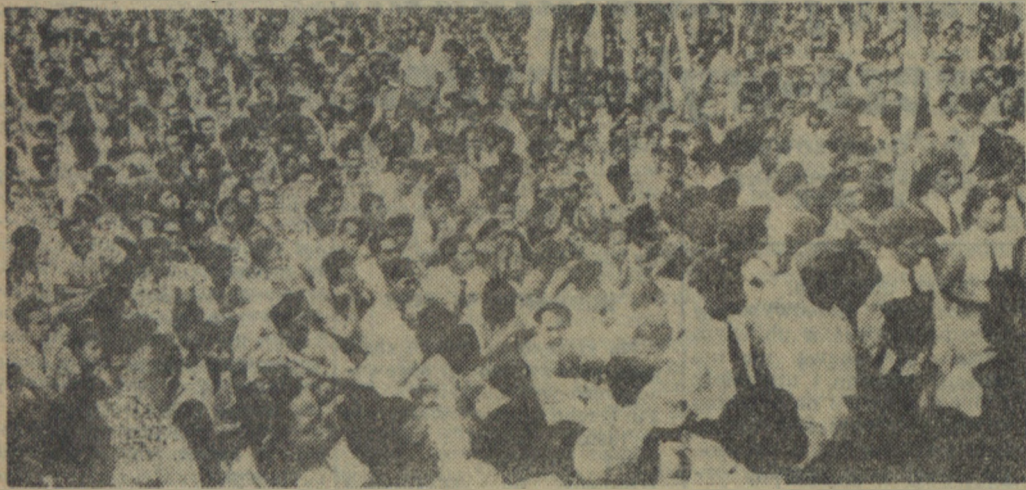
Z życia młodej inteligencji



Oboje są młodzi, pełni entuzjazmu do pracy, zadowoleni z wyboru zawodu. On — dr Józef Pysz — absolwent Akademii Medycznej w Zabrze — jest kierownikiem Wydziału Zdrowia w Grodkowie (woj. opolskie); jego żona — Lidia — lekarz-dentysta — pracuje w POM Grodków. Mieszkają w Grodkowie, w przyjemnym trzypokojowym mieszkaniu. Dr J. Pysz poza pracą w Wydziale Zdrowia praktykuje na wydziale wewnętrznym szpitala powiatowego oraz prowadzi szkolenie personelu sanitarnego. Znajdują również czas na pracę społeczną. Na zdjęciu: wieczorem... w domu. (CAF — fot. Piaskowski)

ŚWIAT w obiektywie

Przeciwko kolonializmowi



Poetka francuska 8-letnia Minou Drouet, której dojrzała twórczość literacka stała się sensacją Francji, odpowiadała na zadawane jej pytania. Jej inteligencja, naturalność i wdzięk wzbudziły zachwyt. Wkrótce usłyszą ją słuchacze radia francuskiego.

Cudowna dziecko



Tysiące ludzi uczestniczyło w masowej demonstracji przeciwko kolonializmowi na placu Merdeka w Dżakarcie (Indonezja). Na zdjęciu: widok manifestacji.



Pod łachowym okiem



Dyrektorka Bishop Quartet-Military-Academy w Oak Park (Illinois, USA) czynnie współdziałała w wykształceniu wojskowym wychowanków szkoły. (Fot. — CAF)

Odparyski

NIEBEZPIECZNE PODROŻE

Czy wiecie, co może spowodować klęskę gospodarczą Stanów Zjednoczonych? Nie? No, to posłuchajcie, co mówi amerykański senator, Richard Russell. „Nasze ministerstwo spraw zagranicznych wykazuje takie ubóstwo myśli — twierdzi Russell — że jedyną jego koncepcją przeciwstawienia się Rosjanom polega na zwołaniu od Kongresu coraz większej ilości plenetyw. Jeżeli więc Chruszczow i Bulganin będą nadal podróżowali po świecie, to mogą jeszcze doprowadzić nasz kraj do bankructwa”.

To się nazywa komunistyczna przebiegłość...

KSIĄŻKA REKLAMA

Angielski dziennik „Daily Mirror”, zarzuca księciu matzowskiemu, Filipowi von Edinborough, że wielu firmom londyńskim, w tym również jednej pralni, przyznał tytuł do stawców dworu. „Czyżby liczone na to — pyta dziennik — że robotnicze przyniosą do tej pralni swoje majtki w nadziei, że przejdą przez ten sam magiel, co książęce kalesony?” Jeżeli tak, to będziemy mieli nowy dowód, że instytucja księcia jest bardzo pożyteczna. Jako wabik reklamowy dla pralni.

Mat.

Na emigracji

Polskości nie można nauczyć się

W paryskim miesięczniku emigracyjnym „Kultura” ukazał się fragment prozy Zofii Romanowiczowej pt. „Baśka i Barbara”. Autorka opowiada o swych wielkich, chwilami beznadziejnych wysiłkach, by jej mała, pięcioletnia córka, córka polska została polskim dzieckiem — nie tylko umiejącym mówić po polsku, ale i myślącym po polsku.

Wstrząsająca jest ta proza Zofii Romanowiczowej. Wstrząsająca nie tylko przez zawarty w niej ból matki, która widzi, że najdroższa jej istota — dziecko — oddala się od spraw dla matki najbliższych. Wstrząsająca w zestawieniu z obłudnymi, kłamliwymi wypowiedziami emigracyjnych działaczy i publicystów, z taką n. by troską mówiących o polskim wychowaniu dzieci emigrantów.

Strasznie np. dumni byli emigracyjni działacze polscy w Anglii ze zorganizowania kolonii letnich w Szkocji. Okazało się to prawdą, że na koloniach tych 60 proc. dzieci polskich nie umie mówić po polsku. Ale — jak stwierdził z zadowoleniem „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” — „...pod koniec kolonii można się było z nimi już jako tako dogadać”. Powtarzam: z polskimi dziećmi po polsku! Jeszcze większa dumą ogarnęła sprawozdawców „Dziennika” z „doskonałego” — według określenia gazety — pomysłu jakim była nauka o Polsce wykładana... w języku angielskim. Nie zdziwi nas wobec tej dumy pytanie jednego z emigracyjnych działaczy kulturalno - oświatowych, przytoczone przez „Dziennik Polski” jako godne zastanowienia: „Czy, zamiast wydawać pieniądze na naukę języka polskiego dla dzieci i małżeństw mieszańców, nie lepiej wydać szeregi broszur w różnych językach, by matki uczyły w danym języku swe dzieci o Polsce?”

Zofia Romanowiczowa pisze w paryskiej „Kulturze”: „Co ro

bić, przychodzi taka pora, kiedy z doniczki przesadza się roślina do ziemi. Dom pęka jak za ciasna skorupa. Trzeba czegoś większego, grzędy ziemi własnie, grupy, społeczeństwa, narodu, Mademoiselle Henriette (nauczycielka małej Baśki we francuskiej szkole — przyp. S.G.), ma to wszystko, może dać. Ja mogę tylko opowiedzieć”. I cały tragizm zwierze matki — emigratki zawarty jest w tym, że są sprawy, których opowiedzieć nie można.

Jak „opowiedzieć” Polskę, która jak urodzona ojczyzna, jest dla ludzi urodzona tu i wychowanych jedynym, innym od innych najdroższym krajem?

Chciałoby się rzucić te słowa w twarz owemu troskliwemu „polskiemu” działaczowi kulturalno - oświatowemu Krzyżakowi: — Jak nauczy dzieci wiedzy o Polsce po angielsku, francusku, niemiecku? Jak opowie im o sprawach, których nauczyć się z broszur nie można, trzeba je przeżyć?

Zofia Romanowiczowa przeżywa w swej trosce o polskość własnego dziecka, że z dala od kraju nie można zdobyć polskości. Czy nie widzą tej sprawy działacze emigracyjni? Czy nie widzą, że przeciwstawiając się repatriacji emigrantów, godzą się ochoczo, z lekkim sercem, na utratę dla narodu polskiego tysięcy młodych ludzi? Ludzi, którzy już teraz, a w każdym razie prędzej czy później mówić będą o sobie po angielsku, niemiecku, francusku: „Je stem John (czy Hans, czy Jean), a moi rodzice byli Polakami”.

S. GRABOWSKA

Co słyszeć? w NRD...

Robotnicy radzą

Robotnicy uspołecznionych zakładów przemysłowych w NRD dyskutują obecnie szeroko na zebraniach, odbywających się we wszystkich fabrykach i kopalniach, nad środkami zwiększenia wydajności pracy w przemyśle. Jak bowiem wskazało XXV Plenum KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, wzrost wydajności pracy w NRD postępuje zbyt wolno w stosunku do zadań, jakie plan pięcioletni wytyczył przed niemiecką klasą robotniczą. Według wytycznych planu, wzrost ten miał wynieść 72 proc. dla przemysłu socjalistycznego, a 61 proc. — dla całego przemysłu. Faktyczny zaś wzrost wydajności pracy wyniósł dla całego przemysłu 54 proc.

Ważnym czynnikiem wzrostu wydajności pracy jest podjęta obecnie szeroko przez państwo akcja modernizacji sprzętu technicznego. Z pomocą państwa przychodzą sami robotnicy, zastanawiając się na specjalnych zebraniach nad zrealizowaniem w swoich zakładach takich ulepszeń i posunięć organizacyjnych, które sprzyjałyby szybkiemu wzrostowi wydajności pracy.

Można byłoby tu przytoczyć wiele cennych wniosków wysuniętych przez robotników. Oto np. w fabryce odzieżowej w Muellhausen członkowie załogi przedstawili takie projekty ulepszeń organizacyjnych i technologicznych, których natychmiastowe wprowadzenie pozwoliło na zwiększenie wydajności pracy o około 25 proc.

...i w Niemczech? zachodnich

Zjednoczenie z... Togo

Z okazji Nowego Roku do kas selingowskiego miesięcznika „Stahlhelm” nadeszło depesza. Oto jej treść:

„My, mieszkańcy Togo, czujemy się Niemcami i mimo wszelkich przeszkód czujemy się związani z państwem niemieckim. Jesteśmy przekonani, że Niemcy, zmierzając do zaoamowania swej wzorowej kolonii Togo w Afryce zachodniej”.

Oj, chyba czwartni się ze wstydu po przeczytaniu tej depeszy kanclerz Bluecher, znany z rewizjonistycznych wystąpień. Chyba plują sobie w brodzie dwaj przywódcy przesiedleńców — pan Oberlaender i pan Kaiser. Jak można było tak ograniczać żądania terytorialne? Zadowolili się tylko Europą do Urolu? Zapomnieć o Togo?

Z podróży po południowo-wschodniej Azji (V)

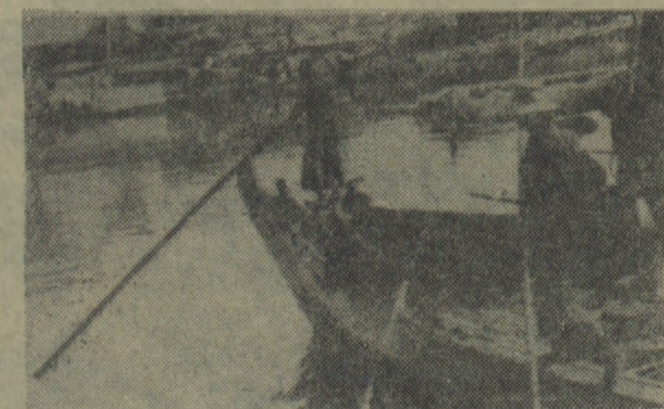
Kraina wielkich możliwości

Samochód mknął po malowniczej szosie pnącej się serpentynami na zboczach gór zachodniej Jawy. Wraz z mną jechał wysoki urzędnik indonezyjskiego Ministerstwa Gospodarki. Wspominał wczorajsza wizytę na polskim statku „Marian Buczek”, który zawinął do portu Tandjung Priok. Miałśmy tarasy pół ryżowych. Na polach pracowali ludzie stojąc w wodzie po kostki, a teraz i po kolana. Gdzieniekądzie woły, wlokąc za sobą sochy, z trudem brnęły przez żółte, lessowe błota.

O RYŻU, GŁODZIE I JAPONSKIEJ OKUPACJI

— Czytałem, że Jawa należy do najżyźniejszych krajów świata — odezwał się.

— To prawda — odpowiedział indonezyjski przyjaciel — a jednak problem żywnościowy należy do najtrudniejszych w naszym kraju. W ciągu ostatnich dwudziestu lat ludność Indonezji wzrosła do około 80 milionów. Produkcja ryżu wyniosła w ostatnim roku około 7,5 mln ton, wobec około 7 mln ton przed wojną. Na głowę ludności



W porcie Tandjung Priok

przypada jednak mniej ryżu niż przed wojną. I to stawia naszą gospodarke przed poważnym problemem.

— W jakim stopniu gospodarstwo Indonezji ucierpiało w czasie wojny? — zapytałem po chwili.

I oto dowiedziałem się, że okupanci japońscy zlikwidowali w Indonezji produkcję tych artykułów, które nie miały znaczenia dla przemysłu zbrojeniowego. Najbardziej ucierpiały plantacje np. pieprzu i gałki muszkatołowej. Przed wojną eksport tych korzeni wynosił 130—150 tys. ton rocznie. Miną dziesiątki lat, zanim odbuduje się zniszczone plantacje.

„KRÓL MARGARYNY” ZDETRONIZOWANY

— Pojedźmy teraz obejrzeć plantacje herbaty — zwrócił się do mnie indonezyjski przyjaciel — Herbaty nie ma dla nas co prawda takiego znaczenia, jak trzy filary naszej gospodarki: kaczuk, kopa i cyna. eksportujemy jej jednak ponad 40 tys. ton i staramy się coraz bardziej rozwijać jej produkcję.

Kiedy siedzieliśmy już w samochodzie, zapytałem: — A jak przedstawia się sprawa z drugim po kaczuku „filarem” waszej gospo-

dziwna — „Univeler” — król margaryny.

— Dziś król ten przestał już panować nad naszymi ziemiami — odpowiedział indonezyjski przyjaciel — Skup i eksport kopry są w rękach państwowej instytucji „Jajasan Kopra”; osiąga się rocznie blisko pół miliona ton tego cennego surowca. Główną trudność stanowi to, że zbiorczy kopry pochodzą z setek wysepek wschodniej Indonezji. Eksport kopry utrudniony jest brakiem przede wszystkim statków.

— Ale w tym powłana nam pomoc wymiana handlowa z waszym krajem — dodał z uśmiechem. — O ile wiem, zamówiliśmy już w polskich stoczniach pierwsze statki dla przewoźni kopry. Statki polskiej produkcji pod indonezyjską flagą wykonywać będą prace, na którą jeszcze do niedawna miał monopol trust „Univeler”.

— Nie we wszystkich dziedzinach jesteśmy jednak panami naszych bogactw naturalnych. Wydobycie cyny ciągle jeszcze jest w poważnej mierze pod kontrolą holenderskich koncernów — „Bil-liton” i „Banca”.

Jeszcze gorzej jest z naftą, na której wydobycie i eksport w ogóle nie mamy żadnego wpływu. Wielki trust naftowy Royal Dutch-Shell wyrósł na naszej ziemi, z naszej krwi. Obecnie wydobycie nafty wynosi ponad 10 milionów ton. My jednak nie widzimy z niej ani kropli.

NIE CHCIAŁ ZABIJAĆ

W pewnej chwili rozmówca przerwał opowiadanie i pokazał na pasmo wzgórz po rośnięte ciemno-zielonymi krzakami. — To herbaty — powiedział. Spojrzałem na niego z niedowierzaniem. — Jak to — całe wzgórze

porosłe na przestrzeni wielu kilometrów samą herbatą?

Tak, znajdujemy się niedaleko przełęczy Pundjab. Jesteśmy na wysokości około 1400 m. Po raz pierwszy od przyjazdu do Indonezji nie czuję upału, a zamiast gęstej pary wodnej unoszącej się w powietrzu — czuję powiew górskiego wiatru. Pogoda jak w Zakopanem w słoneczny czwartkowy dzień.



Woły wlokąc za sobą sochę z ludnością brną po lessowym błocie

Kierownik plantacji jest Holendrem.

Sądząc po wzorowo utrzymanej plantacji oraz nowoczesnej przetwórni i suszarni herbaty, jest dobrym gospodarzem. Wita nas bardzo serdecznie. Przy doświadczeniu „Orange Pekoe Superior” (najlepszy gatunek herbaty) pokazał nam fotografię swego brata, mówiąc: — Holenderski sąd wojskowy skazał go na 20 lat więzienia za to, że nie chciał zabijać ludzi, wśród których się wychował. Ja miałem więcej szczęścia. Nie sądzić, że cały naród holenderski aprobował to, co działo się tutaj.

ŚWIATEŁA „PAKAN RAYA” — DOBRĄ ZAPOWIEDZIĄ

Późnym wieczorem wracamy do Dżakarty. Wzgórza Bogoru zęgnają nas ulewym deszczem, który w tym okresie pada tu

codziennie o zmroku. Ale o 50 km dalej, przedmieścia Dżakarty są suche. Przejedźdźmy obok iskrzących się tysiącami świateł terenów Międzynarodowych Tararów „Pakan Raya”. Amerykanie wystąpili na nich jedynie z rewią na sztuczny lodowice. Ale setki tysięcy zwiedzających ogiadają po raz pierwszy wielkie obrabarki, traktory, maszyny włókiennicze i papiernicze, rżniaki budowlane zaprezentowane przez Chiny Ludowe, Czechosłowację i Węgry.

Pawilony tych trzech kra-



Wolny stanowią główną atrakcję „Pakan Raya”.

A my? My, nawiązaliśmy stosunki handlowe z Indonezją stosunkowo niedawno. Na „Pakan Raya 1955” uczestnictwo nasze ograniczało się do wystawy tekstyliów, które zresztą bardzo się podobały oraz do kiosku informacyjnego o Polsce, który stale był oblegany.

Indonezyjscy spodziewają się wiele po współpracy ekonomicznej z Polską, szczególnie w dziedzinie budowy kompletnych fabryk, dostaw statków, maszyn wszelkiego typu oraz tekstyliów, cementu i innych towarów. Dziel swobodna wymiana handlowa między Polską a zasobną w najcenniejsze surowce świata Indonezją, może dać ogromne korzyści obu krajom.

JANUSZ KORYŃ

Posłowie naszego województwa rozpatrzyli 2.600 skarg i zażaleń

Jeszcze jeden rok pracy ma poza sobą Wojewódzki Zespół Poselski. Skupia on 8 posłów i 3 zastępców z 2 okręgów wyborczych województwa koszalińskiego.

W ubiegłym roku zespół zorganizował 215 spotkań posłów i zastępców z wyborcami, w których uczestniczyło blisko 14 tys. osób. Spotkania odbywały się w spółdzielniach produkcyjnych, zakładach pracy, szkołach, szpitalach itp.

Podczas spotkań posłowie składali sprawozdania z pracy Sejmu i jego komisji, wygłaszali prelekcje na tematy polityki międzynarodowej, omawiali problemy z dziedziny rolnictwa, przemysłu, służby zdrowia itp.

W tym okresie rozpatrzono około 2 600 skarg i zażaleń, które wpłynęły do biura poselskiego bądź też przedłożone zostały bezpośrednio posłom i zastępcom podczas spotkań.

Praca posłów w terenie nie ograniczała się tylko do przyjmowania skarg i zażaleń. Często posłowie przed spotkaniem z wyborcami omawiali dokładnie sprawy terenu z aktywem rad narodowych i komitetów Frontu Narodowego.

Udział posłów i zastępców w sesjach rad narodowych pomagał w usunięciu wielu trudności. Np. poseł Stanisław Pingieński uczestniczył kilkakrotnie w sesjach Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jego wnioski pozwoliły na zlikwidowanie wielu niedociągnięć w terenie.

Dzięki pomocy posłów załatwiono wiele palących spraw. Np. ob. Barczyński z Białogardu przez rok nie mógł załatwić w Prezydium PRN i MRN w Białogardzie sprawy mieszkaniowej. Dopiero interwencja posła przy spieszyła załatwienie sprawy.

Przez długi czas ob. Dominiak z Warmina pow. Białogard, ubiegał się o podłączenie światła elektrycznego do swego domu. Sprawę załatwiono dopiero w wyniku interwencji posła.

Posłanka Trepa przyczyniła się do uruchomienia linii autobusowej na trasie Koszalin—Świeżyno.

Chłopi z gromady Karści-

no powiat Kołobrzeg przez półtora roku zwracali się do Powiatowego Zarządu Rolnictwa w Kołobrzegu, w sprawie zastosoowania właściwej klasyfikacji gruntów do wymiaru świadczeń. Interwencja posła Elczewskiego spowodowała załatwienie sprawy przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kołobrzegu.

Dzięki interwencji posła Stanisława Pingieńskiego, we wsi Karsino pow. Sławno, wyremontowany został budynek szkoły, a mieszkańcy Swidwina otrzymali karetkę pogotowia.

Na spotkaniach poselskich rozdziało się wiele cennej inicjatywy. Np. na zorganizowanych spotkaniach w Świeciu Kołobrzesckim poseł Elczewski wiele czasu poświęcił na omawianie statutu spółdzielni produkcyjnych. Chłopi i aktywi gromadzki tej wsi zorganizowali spółdzielnię produkcyjną.

We Wrześnicy i Karwicach pow. Sławno, chłopcy na drugi dzień po spotkaniu z posłem gremialnie odstawiłi zboże w 90 proc. oraz usunęli zaległości w dostawach mleka, mięsa itp. Wkrótce również wpłacili czwartą ratę podatku gruntowego.

W Będzinie pow. Koszalin, poważna ilość gospodarzy, w wyniku spotkań poselskich rozpoczęła uprawę kukurydzy, a w Niedarzyniu pow. Bytów, założono zespół uprawy łęk.

Z Plenum KP PZPR w Słupsku

Więcej troski o sprawy oświaty

Niedawno odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR w Słupsku, poświęcone pracy Instancji partyjnej ze szkołą i nauczycielstwem.

W swym referacie sekretarz Komitetu Powiatowego tow. Zdzisław Kapela omówił jak KP i organizacja partyjna zajmowały się zagadnieniem oświaty.

Na plenum stwierdzono przede wszystkim niedostateczną pracę z nauczycielami-członkami i kandydatami partii.

Za mało zajmowano się w szkołach słupskich sprawą wychowania młodego pokolenia w duchu naukowego światopoglądu i moralności socjalistycznej. Mówił o tym dyskutanci tow. Bolesław Figiel z Nożyna, tow. Zofia Haził z Potęgowa, wskazując, że np. organizacja partyjna w Potęgowie mało uwagi poświęcała tym sprawom. Wystąpiła ona z wnioskiem, by sekretarze Komitetu Powiatowego częściej spotykali się z nauczycielami i dziećmi.

diach PRN, GRN czy ZP ZMP ZP winien zwiększyć opiekę nad organizacją harcerską w szkołach poprzez częstszy instruktaż, popularyzację osiągnięć i doświadczeń w pracy harcerskiej; dotyczy to również wydziału oświaty.

Realizacja wniosków Plenum KP przyczyni się niewątpliwie do zlikwidowania istniejących niedociągnięć w pracy słupskiej organizacji partyjnej, rad narodowych i organizacji ZMP ze szkołą i nauczycielstwem.

JAN PARDO
Kierownik Wydziału Prop. KP PZPR w Słupsku

Konkurs artystyczny PDK w Szczecinku

Z godną naśladowania inicjatywą wystąpił ostatnio Powiatowy Dom Kultury w Szczecinku. W trosce o pełny rozwój twórczości ludowej, PDK rozpiął konkurs amatorskich zespołów artystycznych dla ludności okrańskiejskiej, niemieckiej i cygańskiej. Konkurs będzie trwał do 31. V. br. i obejmie on twórczość z zakresu muzyki, śpiewu, tańców, recytacji i sztuki teatralnej. Dla uczestników konkursu przewidziane są cenne nagrody zbiorowe i indywidualne w postaci radiodośbiorników, aparatów fotograficznych i zegarków. Ponadto dla kierowników wyróżnionych zespołów przeznaczono nagrody pieniężne w wysokości od 500—800 zł.

Dla ułatwienia pracy poszczególnym zespołom Gabinet Metodyczny przy PDK prowadził fachowe poradnictwo i instruktaż na miejscu.

J. M.

Wypowiedź w naszym konkursie-ankiecie

Wykorzystać 1000 m² powierzchni produkcyjnej

W związku z ogłoszonym konkursem na łamach naszego pisma pt. „3 x twoje” im zdaniem zgłaszam następujące wnioski:

1. Wykorzystanie pieców gazowych i elektrycznych do nawigacji przez zwiększenie produkcji określonej przez CZ TOR.
2. Piece te wykorzystywane były zaledwie w 10 proc.
3. Wydaje mi się konieczne usprawnienie transportu wewnętrznego silników i sespołów przez zastosoowanie wózków na szynach góra wzdłuż hali montażowej. Transport

ten odbywał się dotychczas ręcznie.

3. Wykorzystać około 1000 m kwadr. powierzchni produkcyjnej przez zwiększenie planu produkcji otoczek kół zębatach dla ciągników „Urus” i „Zetor”.
4. Wprowadzić mechaniczne urządzenia puzłki do mycia części silników. Obecnie płucze się ręcznie.

Wprowadzenie w życie tych wniosków przyniesie w efekcie pokazy wzrost produkcji, zwiększy zatrudnienie, a tym samym ilość remontów ciągników. Poza tym znikną nie wykorzystane dotąd duże rezerwy produkcyjne naszego zakładu.

Augustyn Kwarciański
tokarz TOR
w Koszalinie

W styczniu wykonali połowę planu kwartalnego

Gromada Pomysk Wielki w powiecie Bytów w miesiącu styczniu wykonała 49 procent kwartalnego planu wywozu drewna z lasu. Wysoki procent planu uzyskała gromada dzięki takim wozakom, jak Bazyli Jankowski, Piotr Tarnowski, Stanisław Mudyń, Jan Byczkowski, Augustyn Hering, Jan Zynda, Franciszek Orłowski i Leon Milewcyk.

Chłopi ci wywieźli w styczniu 1223 m sześć. drewna. Wozak Jankowski wywieźli przy tym 238 m sześć. drewna, Augustyn Hering — 199 m sześć., a P. Tarnaowski — 197 m sześć. Pozostali wozacy wywieźli ponad 100 m sześć. drewna każdy.

Gospodarze ci niech posiądzą przykładem Janowi Brzechowski, Piotrowi Zaborowskiemu i Józefowi Butowskiemu, którzy mimo, iż posiadają sprzęt 2-konny, nie wywożą drewna.

SPORT

Po II rundzie tylko trzech zawodników bez porażki

Zwycięstwo Wisnonta nad Dodą

Rozgrywki 16 najlepszych zawodników z całej Polski w indywidualnych półfinale mistrzostwach w szachach wkroczyły już w decydującą fazę.

Walka o utrzymanie się w czołówce, jest ciekawa. Jak dotąd, po dwóch dniach rozgrywek, tylko trzy zawodnicy kroczą bez porażki. Są to: Wisnont, Karnkowski i Szpakowski.

We wtorek rozgrywano dalsze partie. Piękny sukces odniósł jedyny nasz przedstawiciel Wisnont, który po raz drugi wpisal się na listę zwycięzców. Pokonał on znanego szachistę Dodę z Poznania. Ten rutynowany zawodnik jest kandydatem na mistrza. Występował także w trójmeczach szachowym Polska—Węgry—Czechosłowacja, rozegranym niedawno w Warszawie. Tym cenniejsze więc jest zwycięstwo naszego reprezentanta. Po wygranej tej, Wisnont utrzymuje się w czołówce.

Mistrz Solecki nie sprawił we wtorek zawodu. Zwyciężył zdecydowanie Owczar-

ka. Szpakowski odniósł zwycięstwo nad Monasterskim, Jagodziński uległ Karnkowskiemu, remis uzyskał w partiach: Trabczewski—Łuczynowicz i Stokiosa—Knapczyk.

W dniu dzisiejszym w godzinach 10—15, odbędą się dogrywki partii odłożonych. Jutro z interesujących spotkań, zobaczymy partię: Stokiosa—Wisnont, Solecki—Karnkowski i Fronczek—Trabczewski.

Składy pięściarzy polskich na mecze z NRF

Prezydium sekcji boksu GKKF ustaliło w środę skład dwóch reprezentacji Polski na mecze z NRF, w Warszawie 19 bm. i w Poznaniu 21 bm.).

Na ringu w Warszawie przeciwko NRF wystąpią (w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Kukier, Stefanik, Soczewiak, Niedźwiedzki, Jan Piński, Drogosz, Walaśek, Piłczykowski, Wojciechowski i Gościński.

Natomiast w Poznaniu barw Polski bronili będą: Litke, Adamski, Brychlik, Kacmarek, Józef Piński, Ponant, Zmijewski, Piorkowski, Grzelak i Mańka.

CO, gdzie, kiedy?

KINNO

W KOSZALINIE

„Nowa Huta” — Dzieci Hirsztymy; seanse godz. 16, 19 i 20.

WDK — Małżeństwo w mroku — seanse godz. 17.30 i 19.30.

„Młoda Gwardia” — Rokosnowo — Mury Malapagi; seanse godz. 17.30 i 19.30.

SLUPSK — „Polonia” — Kłęcznicka Mary. „1 Maj” — Przed potopem.

BIALOGARD — Czerwona oberża.

SZCZECINEK — Nocne spotkania.

WALCZ — Włosna budapeszteńska.

USTKA — Widma opuszczają szczyty.

SLAWNO — Wyrocznia.

DARŁOWO — Lillomfi.

KOŁOBRZEG — Zaczarowany power.

BYTÓW — Elżbieta, Joanna, Lizystrata.

MIĄSTKO — Orkiestra z Marsa.

CZŁUCHÓW — Irena do domu.

ZŁOTÓW — Skąd my się znamy?

SWIDWIN — Piękność nocy.

DRAWSKO — 2 x 2 — L.

ZŁOCIENIEC — Rio Escandido.

CZAPLINEK — Pierwszy po Bogu.

JASTROWIE — Konwój dr. M.

Uwaga! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikata Okręgowego Zarządu Kin.

RADIO

PROGRAM I
na dzień 17 bm. (piątek)

Program dnia: 6.54, 15.25.

Wład.: 5.05, 6.40, 7.00, 9.00, 9.30, 12.04, 14.00, 20.00, 22.00.

5.11 Muzyka, 5.30 Rozmaitości rolnicze, 6.04 Muzyka rozrywk., 6.45 Gimnastyka, 7.10 Boffel w repertuarze rozr., 7.40 Kalendarz radiowy, 7.45 „Błękita szafeta”, 8.08 Koncert ork. Walberga, 8.36 Utwory Edwarda Griega, 9.00 „Brzech” — słuch. dla klas IX, 9.40 Aud. dla przedszkol., 10.00 Radziecka muzyka kameralna, 10.35 Koncert życzeń, 11.30 Muzyka i aktualności, 12.10 Przegląd prasy, 12.15 Pleśni, 12.30 Na swojską nutę, 13.00 Aud. dla wal., 13.10 „Z kraju porannej świeżości” — aud. dla kl. VII, 13.30 „Rogas z doliny Rostok” — odc. pow. M. Kownackiej dla dzieci, 16.05 Koncert ork. Łódzkiej Rozgl. PR, 16.50 Porady praktyczne, 17.05 Schubert (sonata fortepianowa b-dur), 17.37 Spiewamy pieśni i piosenki, 18.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego, 18.20 Pełnym głosem o sprawach młodzieży, 18.45 „Słowa jak szpady” — wiersze H. Heinego, 19.00 „Opowieść o Mo. sarsle”, 20.25 Audycja dla wal., 20.35 „Złota kareta” — słuch. L. Leonowa, 22.15 Materiały s XX Zjazdu KPZR, 22.35 Moz. rozrywkowa i taneczna.

Specjalne seanse kinowe dla młodzieży

Codzieln przed każdym seansem filmowym zarówno w kinie „Polonia” jak i „1 Maj” w Słupsku można dostarczyć znaczne grupy dzieci i młodzieży. Młodzież nie zwąza jednak na niedopowiednia porę, nie dozwolona treść filmu czy długość kolejkę dorosłych i „szturmem” zdobywa kasę biletową. Nierzadko młodzież uprawia spekulację biletami, tolerowaną, niestety, przez dorosłych.

Sprawę tę omówiono na ostatnim naradzie, w której wzięli udział kierownicy szkół, przewodniczący komitetów rodzicielskich oraz przedstawiciele wydziału oświaty Prez. MRN. Na naradzie postanowiono wystąpić z wnioskiem do

OZK, by w godzinach od 16 do 18 w obu kinach słupskich wyświetlano filmy wyłącznie dla młodzieży, przy czym bilety rozprowadzane byłyby przez szkoły. Na inne seanse młodzieży nie będzie wolno wówczas uczęszczać. W tym celu specjalne ekipy złożone z członków komitetu rodzicielskiego przeprowadzać będą kontrole przed kinem.

Ponadto na naradzie zwrócono uwagę na konieczność utworzenia specjalnego kina przeznaczonego wyłącznie dla młodzieży. Warunki dla powstania takiego kina znajdują się niewątpliwie w Młodzieżowym Domu Kultury.

(ew)

DROBNE

<p>EGUBY</p> <p>UNIEWAŻNIA się zagubioną legitymacją służbową wydaną przez Prez. WRN Wydział Zdro wia w Słupsku, na nazwisko Regliński Henryk GP-50</p> <p>ZAGUBIONO legitymację służbową Nr 6353, wydaną przez Wydział Oświaty w Złotowie na zwisko Redzińska Leokadia — Batorowo, pow. Złotów. GP-51</p> <p>Campra Krystyna zgubiła legitymację studencką Nr 7393. GP-53</p>	<p>LOKALE</p> <p>ZAMIENIĆ jeden pokój w Częstochowie na pokój w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, Spokojna 33. Zaniewski G-53</p> <p>SPRZEDAŻ</p> <p>SPRZEDAM motocykl B. M. W. 350 cm R 35, ewentualnie zamienię na nową W. F. M. z dopłatą. Sikorski Walenty, Bukowo, pow. Człuchów. Gp-54</p> <p>ROZNE</p> <p>POTRZEBNA gospośka (wiek średni) na stałe do lekarza w Szczecinie. Informacja: Białogard, ul. Postów 42. K-97</p>
---	--

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Poszukuje się KIEROWNIKA do SKLEPU „GALLUX” w Koszalinie. Podania kierować pod adresem: Sklep „Gallux”, Koszalin, ul. Zwycięstwa 72. K—102-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „C. P. N.” z siedzibą w SŁUPSKU, ul. Popławskiego 13

zawiadamia, że w sprawie SKARG I ZAŻALEŃ dyrekcja przedsiębiorstwa przyjmuje w czwartki od godz. 7.30 do 8.30. K—94-1

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY W WALCZU

organizuje

w Domu Towarowym, przy ul. Bydgoskiej 5 i w sklepie tekstylnym przy ul. Kilińszczaków 03

»Miesiąc Sprzedaży Bawełn« i »Biały Tydzień«
Otwarcie nastąpiło 10 lutego 1956 roku. K—91-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE w Koszalinie

podają do wiadomości zainteresowanym instytucjom, że przyjmują do ostrzeżenia noże do maszyn tnących wszelkich typów, długość ostrzeżenia 1 800 mm. Odbiór wyostrzonych noży w zakładzie. K—92-0

Obrady XX Zjazdu KPZR

w centrum zainteresowania światowej opinii publicznej

Otwarcie XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego szerokim echem odbiło się na łamach prasy całego świata. Wszyscy dzienniki i czasopisma z ogromną uwagą śledzą przebieg obrad i zamieszczają na ich temat obszernie komentarze.

INDIE

DELHI. Wiadomości o referacie sprawozdawczym wygłoszonym przez pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego KPZR N. S. Chruszczowa zajmują naczelną rolę w prasie indyjskiej. Szereg dzienników zamieściło fotografie N. S. Chruszczowa.

„Związek Radziecki gotów jest przerwać doświadczenia z bombą wodorową. Wiarą w pokojowe współistnienie — przyp. red.). Referat N. S. Chruszczowa na zjeździe partii — pod takimi tytułami publikują wiadomości o otwarciu zjazdu „HINDUSTHAN TIMES”, „STATESMAN”, „HINDUSTHAN STANDARD”, „INDIAN EXPRESS” i inne dzienniki.

„HINDUSTHAN STANDARD” podkreśla szczególnie tę część referatu, w której N. S. Chruszczow stwierdza, że rewolucja nie może być „eksportowana” lub dokonywana „na zamówienie”, „TIMES OF INDIA” zamieszcza wiadomości o zjeździe pod następu-

jącymi nagłówkami: „Chruszczow potępia próby pogrzebania ducha Genewy. Znowu proponuje on współpracę między Wschodem a Zachodem”.

FRANCJA

PARYŻ. Wszystkie dzienniki paryskie opublikowały na czołowych miejscach wiadomości o otwarciu XX Zjazdu KPZR i referacie sprawozdawczym KC KPZR.

„EXPRESS” wskazuje na wielkie znaczenie zjazdu. „Biorąc pod uwagę wpływ Rosji na politykę światową — pisze dziennik — wydanie to ma obecnie pierwszorzędne znaczenie...”

Większość dzienników francuskich przytacza wyjątek z referatu N. S. Chruszczowa, który głosi, że leninowska zasada pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych była i pozostaje generalną linią polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Dziennik „FIGARO” w jednym z tytułów podkreśla, że referat mówi o „realnych możliwościach polepszenia stosunków między czterema mocarstwami”.

Komentator dziennika „FRANC-TIREUR” określa ten referat dotyczący form przejścia różnych krajów do socjalizmu — jako szczególnie ważne.

„HUMANITE” komentując referat N. S. Chruszczowa podkreśla, że referat ten świadczy o „potężnej ZSRR, o dążeniu do pokoju

i niezniszczalnej trwałości państw socjalizmu”.

USA

NOWY JORK. Dzienniki nowojorskie „DAILY NEWS”, „DAILY MIRROR”, „NEW YORK HERALD TRIBUNE” i „NEW YORK TIMES” poświęcają wiele uwagi obradom XX Zjazdu KPZR oraz referatowi N. S. Chruszczowa.

„NEW YORK HERALD TRIBUNE” zaznacza, że w okresie szóstego planu 5-letniego w ZSRR będzie wprowadzony 7-godzinny dzień pracy, wzrosną płace nisko opozycyonalnym robotników i urzędników, zostanie wprowadzony 6-godzinny dzień pracy dla młodocianych robotników i znacznie polepszą się warunki bytowe mas pracujących.

„NEW YORK TIMES” zamieścił całą stronę wyjątków z referatu N. S. Chruszczowa. Dziennik podkreśla, że Chruszczow „przemawiał na XX Zjeździe KPZR w obecności zgromadzonych przywódców partii komunistycznych wielu krajów w tonie przekonywującym”.

WŁOCHY

RZYM. O rozpoczęciu obrad XX Zjazdu KPZR informowały swych czytelników, wszystkie dzienniki włoskie. Dziennik „UNITA”, który zamieścił streszczenie referatu Chruszczowa, zwraca główną uwagę na te fragmenty referatu, w których mowa jest o dalszym wzroście sprzeczności w systemie kapitalizmu, o formach przejścia różnych krajów do socjalizmu, o wierności ZSRR zasadom współistnienia i pokojowej rywalizacji państw o różnych ustrojach społecznych.

Wiele uwagi poświęcają rozpoczęciu obrad XX Zjazdu KPZR dzienniki „AVANTI”, „PAESE” i „PAESE SERA”.

EGIPT

KAIR. Zamieszczając szczegółowe streszczenia referatu N. S. Chruszczowa, dzienniki egipskie drukują prawie w całości rozdział referatu poświęcony polityce zagranicznej Związku Radzieckiego.

„Rosja domaga się likwidacji kolonializmu na całym świecie — stwierdza dziennik „AL GUMHURIA”. — Rosja umacnia stosunki z państwami, które nie uczestniczą w paktach wojskowych. Chruszczow wzywa do pokojowego współistnienia i poprawy stosunków z Francją, Anglią i Ameryką”.

ANGLIA

LONDYN. Prasa angielska z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg obrad XX Zjazdu KPZR. „TIMES” publikuje szczegółowo streszczenie rozdziału referatu N. S. Chruszczowa na temat polityki zagranicznej ZSRR. Streszczenie to zaopatrzone tytułem: „Współistnienie — podstawa radzieckiej polityki... Dążenie do lepszych stosunków z Anglią utrzymuje się”.

Po fali mrozów

Europie grozi klęska powodzi

LONDYN. W większej części Europy utrzymuje się nadal mroźna pogoda, jednak w niektórych krajach zanotowano już znaczny wzrost temperatury.

Fala ciepła napływająca powoli do Europy grozi nową klęską powodzi.

W Niemczech zachodnich w okolicy słynnej skały Loreley na Renie utworzyła się zapora z kry lodowej powodującej spiętrzenie wód. 15 bm. wieczorem w mieście Lorch w pobliżu skały Loreley notowano najwyższy poziom wody na Renie od roku 1882. Ulice tego miasta oraz miejscowości Lorchhausen znalazły się pod wodą. Autostrada biegnąca wzdłuż Renu została zamknięta dla ruchu pieszego i holowego.

Wylaty także rzeki w Serbii i Macedonii Zachodniej. Według doniesień radia beogradzkiego, powódź wyrządziła już szkody wynoszące około miliona dolarów. Dwie osoby utonęły. Węzłowa stacja kolejowa w Serbii, Stalac, częściowo stoi pod wodą. Znaczny wzrost temperatury zanotowano w Szwajcarii.

Kekkonen — prezydentem Finlandii

HELSINKI. W środę 15 bm. w gmachu sejmiku fińskiego zebrano się kolegium 300 elektorów w celu dokonania wyboru nowego prezydenta Republiki Finlandii. W pierwszej turze każdy z sześciu kandydatów otrzymał z głosem tylko elektorów wybranych z ramienia ich partii. Już w pierwszej turze największą ilość głosów — 87 otrzymał kandydat partii agrarnej, obecny premier Kekkonen.

Ponieważ procedura wyborcza wymaga, by kandydat na prezydenta otrzymał bezwzględną większość głosów aby być wybranym, tj. 151, za rządzącego drugą turę głosowania. W drugiej turze również żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości głosów.

W trzeciej turze kolegium elektorskie głosowało już tylko na dwóch kandydatów, którzy w drugiej turze otrzymali największą ilość głosów. Kandydatami tymi byli U. Kekkonen oraz socjaldemokrata Fagerholm. Większością głosów zwyciężył Kekkonen, który 1 marca obejmie na 6 lat stanowisko prezydenta Finlandii.

KOMENTARZ DNIA

Polityka w zautku

Koła rządzące Wielkiej Brytanii szukają wyjścia z trudności, na jakie napotyka realizacja angielskiej polityki zagranicznej. Niektórzy członkowie partii konserwatywnej uważają, że za bankructwo polityki rządu angielskiego odpowiedzialny jest Eden. Zastanawiają się oni nad tym, czy Eden nie powinien być zastąpiony przez członka „silniejszego”. Niezależnie jednak od stopnia odpowiedzialności Edena, źródłem kryzysu jest polityka „z pozycji siły”. A w świecie, w którym każdy dzień przynosi wzrost sił socjalizmu i demokracji, nasilenie ruchu narodowo-wyzwoleńczego, taka polityka nie może, rzecz jasna, liczyć na sukcesy.

W czasie genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Macmillan, „zapomniał” o uprzednich propozycjach rządu angielskiego w sprawie europejskiego paktu bezpieczeństwa zbiorowego i w sprawie rozbrojenia, odrzucając wszystkie wnioski Związku Radzieckiego, które nawiązywały do poprzednich sukcesów angielskich. Zamiast weleć na drogę porozumienia, ustował wspólnie z amerykańskim sekretarzem stanu, Dullesem, dyktować ZSRR jakiegoś warunków wstępnych. Polityka ta poniosła, naturalnie, klasko.

Niepowodzenia przeżywa również brytyjska polityka kolonialna. Po 7 latach prób stłumienia przy pomocy brutalnych represji walki wyzwolenczej Malajczyków, Pałaje znajdują się na drodze do uzyskania niepodległości.

Jednak największą klęskę brytyjska polityka zagraniczna poniosła na Bliskim Wschodzie.

Brytyjcy imperialistycznie opano wali swego czasu Bliski Wschód w celu zapewnienia sobie olbrzymich zysków z eksploatacji źródeł ropy naftowej (największego bogactwa tego rejonu) i ustanowienia wojskowej kontroli nad tymi obszarami, posiadającymi duże znaczenie strategiczne. Tędy przebiegała m. in. ważna linia komunikacyjna — przez Morze Śródziemne i Kanał Sueski do centralnej i południowej Afryki, do Indii i południowo-wschodniej Azji. Egipt był wówczas bazą militarną Wielkiej Brytanii. Obecnie jednak Egipt wkroczył na drogę walki o całkowitą niezależność. W jego ślady poszły również inne narody arabskie.

W odpowiedzi na to Anetley postanowili przekształcić grecką wyspę Cypr w wojskową fortecę, w nową bazę militarną, służącą panowaniu Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie.

Cała ta polityka zwróciła się jednak swoim ostrym przeciwko jej autorom. Doprowadziła do wzmożenia walki wyzwolenczej ludności Cypru, a w konsekwencji do osłabienia wpływów brytyjskich w Grecji. Z drugiej strony — próby włączenia Jordanii do paktu zagranicznego spaliły na panewce.

Fakt bagatelizacji jest tak niepopularny wśród narodów arabskich, że nawet rząd francuski uznał za stosowne go potępić, mając na względzie własne klopoty w afrykańskich koloniach, zamieszkałych przez Arabów.

Oto w dużym skrócie przykłady kryzysu, jaki przeżywa polityka prowadzona przez obecny rząd brytyjski — rządu partii konserwatywnej. Partia opozycyjna — Labour Party — nie wykazuje tendencji, które wskazywałyby, że w wypadku objęcia przez nią władzy zmieni się brytyjska polityka zagraniczna.

Wbrew oficjalnej polityce partii konserwatywnej i laburzystkiej naród brytyjski jest przekonany, że duch Genewy odniósł ostateczne zwycięstwo. Większość dzienników brytyjskich, wyrażając poglądy opinii publicznej, potępia ustąpienie wywiad Dullesa, zamieszczone w amerykańskim magazynie „Life”, w którym minister spraw zagranicznych USA chwalił się, że prowadził politykę ławlowania na kręwełi wojny. Tak samo brytyjska opinia publiczna potępiła wszystkie próby rządu Edena, zmierzające nie do odpretenia a do zaostrzenia atmosfery międzynarodowej.

Rozmowy francusko-marokańskie

PARYŻ. 15 bm. odbyło się w Pałacu Elizejskim uroczyste otwarcie rokowań marokańsko-francuskich. Celem tych rokowań jest, jak wiadomo, oficjalne uznanie niepodległości Maroka przy zachowaniu więzów współzależności francusko-marokańskiej.

W uroczystości otwarcia, które rozpoczęły się punktualnie o godzinie 15, udział wzięli szefowie obydwóch państw, tj. prezydent Francji Rene Coty, sułtan Maroka Mohammed ben Youssef, młodszy stowarzyszony francuskiego i marokańskiego oraz syn sułtana, książę Mulay Hassan.

Wśród francuskich mężów stanu



„Ach mój biedny Poujadode, gdyby tak można było uśpić czujność choć na chwilę...” (Humanite)

Nowe prowokacje poujadystów

Bójka w francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ. — W środę 15 bm. francuskie Zgromadzenie Narodowe wznowiło debatę nad sprawą unieważnienia mandatów niektórych deputowanych poujadystowskich. Na posiedzeniu wtorkowym Zgromadzenie poujadystów usiłowali zerwać debaty. Deputowany poujadystowski Damasio zamierzał w tym celu przemawiać „bez końca” z trybuny i został zmuszony do jej opuszczenia dopiero po zarządzeniu przez przewodniczącego Zgromadzenia zamknięcia posiedzenia.

W chwilę po wznowieniu w środę debaty na trybunę wdarło się dwóch poujadystów — Damasio i Lepen, którzy nie chcieli ustąpić mimo wezwań przewodniczącego Le Troquera. Między ławami poujadystów a komunistów i republikanów nastąpiła gwałtowna wymiana zdań. Deputowani poujadystowscy zerwali się z miejsc i przeszli do rękoczynów. Wywiązała się prawdziwa bójka, przy czym większość deputowanych zajęła wobec poujadystów wrogie stanowisko. Jak podaje paryski korespondent agencji Reutersa „w ruch poszły krzesła i laski”.

Przewodniczący Zgromadzenia wezwał straż parlamentarną i zarządził opróżnienie sali. Podczas usuwania z galerii publiczności oraz dziennikarzy z łóż prasowych, z galerii oddało kilka strzałów ze straszaka.

Przewodniczący Le Troquer zarządził przerwę.

Przewodniczący Zgromadzenia wezwał straż parlamentarną i zarządził opróżnienie sali. Podczas usuwania z galerii publiczności oraz dziennikarzy z łóż prasowych, z galerii oddało kilka strzałów ze straszaka.

Przewodniczący Le Troquer zarządził przerwę.

O naftę dla Arabów



W całej Syrii odbyły się niedawno wielkie manifestacje pod hasłem walki o naftę

Ze świata

PARYŻ

General Franco udzielił dyktando dwóm ministrom swego gabinetu. Są to minister oświaty Jimenez oraz minister bez teki, sekretarz generalny rządzącej partii falangistowskiej Raimundo Fernandez Cuesta. Nowym ministrem oświaty został mianowany J. Rubio Garcia, jeden z przywódców falangi. Na miejsce Cuesty wszedł do rządu Jose Luis Arrese, obejmując również funkcje sekretarza generalnego falangi. Zmiany w rządzie Franco pozostają w ścisłym związku z ostatnimi ruchami wśród studentów wyższych uczelni w Madrycie.

PEKIN

Jak donosi Agencja Nowych Chin, rząd Chińskiej Republiki Ludowej i Danii postanowili podnieść swe przedstawicielstwa dyplomatyczne w Pekinie i Kopenhadze do rangi ambasad i wymienić ambasadorów.

PEKIN

Jak podaje Agencja Nowych Chin, 15 bm. przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung przyjął premiera Kambodży Norodoma Sihanonka oraz towarzyszące mu osoby. Przy rozmowie obecni byli przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Liu Szao-tai oraz premier Rady Państwowej Chen Czoa En-lai.

9 lutego 1956 roku w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR odbyła się konferencja prasowa na temat wycylenia przez amerykańskie organa wojskowe balonów do obszaru powietrznego ZSRR.

Na konferencję przybyło około 100 korespondentów agencji prasowych i dzienników radzieckich i zagranicznych.

Na zdjęciu: ekspert techniczny płk A. W. Tarancew podaje dane techniczne o amerykańskich balonach unieszkodliwionych w obszarze powietrznym ZSRR.



Na zdjęciu: ekspert techniczny płk A. W. Tarancew podaje dane techniczne o amerykańskich balonach unieszkodliwionych w obszarze powietrznym ZSRR.